

CZŁONKOWIE NOWEGO GABINETU MINISTRÓW złożyli przysięgę

WARSZAWA, (PAP). W piątek o godz. 12-iej Prezes Rady Ministrów przedstawił Prezydentowi Rzeczypospolitej w Belwederze członków nowego Rządu.

Obywatel Premier złożył w imieniu wszystkich Ministrów i swoim własnym zapewnienie szczerej, lojalnej i ofiarnej pracy dla dobra Narodu i następnie członkowie Rządu złożyli na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej ślubowanie według następującej formuły:

„Ślubuję: uroczyście, że na powierzonym mi urzędzie ministra Rzeczypospolitej pracować będę wedle najlepszego, zrozumienia i zgodnie z sumieniem, dla dobra Narodu Polskiego, praw demokratycznych Rzeczypospolitej będę święcie przestrzegał oraz bronił niezachwianie godności Narodu i Państwa. Obowiązkiem urzędu i służby poświęcę się niepodzielnie, spełniając je sumiennie i z całą świadomością, ciężką na mnie odpowiedzialności. Tak mi dopomóż Bóg“.

Na zakończenie Prezydent Rzeczypospolitej w krótkich słowach życzył Obywatelom Ministrom powodzenia w ich odpowiedzialnej pracy.

Pierwsze posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA, (Obsl. wł.). W strów pod przewodnictwem dnia wczorajszym w godzinach Premiera Józefa Cyrankiewicza, odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Mini-

Wielka rewia wojskowa w Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Odrodzone Wojsko Polskie, którego najwyższym zwierzchnikiem jest Prezydent Bierut, pragnąc wyrazić swoją radość spowodowaną jego wyborem, organizuje wielką defiladę wojskową w Warszawie na Pl. Zwycięstwa. Zgodnie z rozkazem naczelnego dowódcy Marszałka Polski

Michała Żymierskiego w niedzielę dnia 9 lutego br. o godz. 12-iej na Pl. Zwycięstwa jednostki garnizonu warszawskiego przeddefilują przed Prezydentem RP i najwyższymi dostojnikami państwa, składając swój hołd budowniczym i twórcom potęgi odrodzonego Wojska Polskiego.

Kanada nie weźmie udziału w konferencji londyńskiej

TORONTO (PAP) — Kanadyjski minister spraw zagranicznych Saint Laurent oświadczył w parlamencie, że sprawa udziału Kanady w pracach nad traktatem pokojowym z Niemcami nadal pozostaje nieujawniona. Kiedy dnia 31 stycznia br. rząd kanadyjski został zaproszony do przedstawienia swych poglądów konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych, minister Saint Laurent poprosił o wyjaśnienie, czy będą udzielone gwarancje, iż Kanada weźmie udział w dyskusjach nad warunkami pokojowymi dla Niemiec podczas konferencji londyńskiej, czy też później podczas obrad rady ministrów spraw zagr. w Moskwie.

W odpowiedzi na powyższe żądania, rząd kanadyjski został powiadomiony, iż zastępcy ministrów spraw zagranicznych nie posiadają dostatecznych pełnomocnictw dla udzielenia takiej gwarancji. Wobec tego — oświadczył minister Saint Laurent, Kanada nie wysłała delegacji do Londynu i ograniczyła się do pisemnego oświadczenia zawierającego poglądy rządu kanadyjskiego.

Echa zagraniczne

Prasa amerykańska pisze

Z uznaniem o Prezydencie i nowym Premierze

NOWY JORK, (Obsl. wł.). Prasa amerykańska z ożywieniem komentuje przebieg wydarzeń w Polsce. Nowy Prezydent Rzeczypospolitej oraz nowy premier, cieszą się sympatią i uznaniem opinii amerykańskiej, która Bolesława Bierutę charakteryzuje jako zasłużonego bojownika ruchu podziemnego w Polsce w czasie okupacji, a Józefa Cyrankiewicza jako wybitnego przedstawiciela najmłodszego pokolenia PPS.

Także ulaskawienie Rzepeckiego i towarzyszy wywarło duży wpływ na prasę, wzmianki o tym ukazały się na pierwszych stronach dzienników amerykańskich.

WARSZAWA, (Obsl. wł.). Płk. Witkowski, który niedawno powrócił z Londynu do Polski ogłosił w ostatnich dniach komentarz do faktu ulaskawienia przez Prezydenta R. P. byłego dowódcę AK — płk. Rzepeckiego.

Płk. Witkowski stwierdza iż fakt ten przyczynił się do bardzo wydatnie do powrotu

wielu oficerów polskich z Anglii do kraju.

Amnestia, która będzie prawdopodobnie jednym z pierwszych dekretów, wydanych przez nowy Rząd Polski posiada doniosłe znaczenie. Jak donosili przed kilkoma dniami dzienniki polskie, szereg ukrywających się dotychczas grup terrorystycznych wysłało do czynników miarodajnych listy, w których orzeka, że z chwilą ogłoszenia amnestii ujawnią się one, zachęcając tym samym wszystkich dotychczas wahających się, aby uczynili to samo.

Pierwszy dekret nowego Prezydenta R. P. Bolesława Bierutę, ulaskawiający Rzepeckiego i jego towarzyszy

wywołał znamienne echo w prasie anglosaskiej. Opinia zagraniczna przyjęła oświadczenie Prezydenta nie jako oznakę słabości nowego Rządu Rzeczypospolitej, ale przeciwnie, jako oznakę ostatecznej stabilizacji stosunków wewnętrznych w Polsce.

Nowy Rząd Polski rozpoczął na swoje urzędowanie od aktów łaski i przebaczenia. Jest to ostatnia nieodwołalnie okazyja dla tych wszystkich, którzy czują się jeszcze Polakami i którzy po długim wahananiu pragną naprawić swoje błędy. Nie czeka ich więzienie, ani prześladowanie; czeka ich natomiast nieraz ciężka, ale zawsze owocna praca dla wspólnego dobra.

Apel

do polskiej młodzieży akademickiej

KRAKÓW — W związku z karygodnymi wystąpieniami młodzieży akademickiej jakie ujawniły sądy Rzeczypospolitej, Senat Akademicki Uniw. Jagiellońskiego wydał

do młodzieży akademickiej odezwę następującej treści: „Senat Akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego wstrząśnięty do głębi udziałem studentów szkół akademickich ujawnionych przez sądy Rzplitej, w ohydnych zbrodniach, morderstwach i rabunku dla których nie można znaleźć silnych słów potępienia, apeluje do sumienia młodzieży akademickiej oświadczając:

Mord i rabunek jest zbrodnią a nie środkiem walki politycznej. Wezwanie do takiej akcji, która już sama przez się jest karygodna studentów szkół akademickich i uczniów szkół średnich jest zbrodnią tym większą, że pociąga za sobą deprawację młodzieży i wypaczenie jej charakteru.

Świat Pracy Dolnego Śląska do Prezydenta Bieruta

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych we Wrocławiu, w imieniu całego świata pracy Dolnego Śląska zasyła wybranemu z woli narodu Pierwszemu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, ob. Bierutowi Bolesławowi, Niestrudzonemu Bojownikowi o Wolność i Demokrację, radosne pozdrowienia i zapewnia, że zwiększy swe wysiłki dla rozwoju gospodarczego Ziemi Odzyskanych i utrwalenia Demokracji Ludowej.

Okręgowa Komisja
Związków Zawodowych
Wrocław

Nowy Rząd Rzeczypospolitej

Trzeci to już rząd w odrodzonej Rzeczypospolitej. Pierwszym był Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, utworzony w Lublinie na małym skrawku oswobodzonego terytorium w chwili, kiedy jeszcze na ziemiach polskich panowały hordy hitlerowskie. Jest jego niezaprzeczalną zasługą historyczną, iż potrafił sprostać niebywałym trudnościom, w takich warunkach i powstawała państwowość polska. P.K.W.N. zapoczątkował wielkie i zbawienne dla kraju reformy społeczne, P.K.W.N., mówiąc obrazowo, postawił na szynę rową rzeczywistość polską i wyznaczył jej kierunek dalszego rozwoju.

Drugi rząd, jego następca — to Rząd Jedności Narodowej. W swym założeniu miał on jednoczyć zarówno elementy krajowe, PKWN-owskie, jak i elementy z obozu demokracji emigracyjnej. Do tego jednak, by zasada jedności mogła w pełni zatrumfować, konieczna była wola współpracy i wzajemnej lojalności wśród obu reprezentowanych w rządzie obojów. O ile tych danych nie brakło po stronie krajowej, w obozie PKWN-owskim, o tyle metody postępowania p. Mikołajczyka i utworzonego przezeń na drodze rozbicia ruchu ludowego PSL nie mogły nie budzić już od samego początku nader poważnych zastrzeżeń i obaw. Cały bowiem wysiłek tej grupy zmierzał do podważenia kapitalnej zasady rządu — zasady jedności. Wytworzyła się w końcu tego rodzaju paradoksalna sytuacja, że PSL, którego przedstawiciele zasiadali w rządzie, deklarowało się na zewnątrz jako „opozycyjne” w stosunku do całego rządu. Ba nie tylko do rządu, ale opozycyjne wogóle do powojennej rzeczywistości polskiej! Lata emigracji, lata oderwania od kraju walczącego podówczas wszelkimi środkami z najeźdźcą musiały fatalnie zaciążyć na umysłowości i mentalności Mikołajczyka i jego adherentów. Przytępiły w nich poczucie patriotyzmu, poczucie godności narodowej, tak iż mimowolnie uważać siebie zaczęli za pewnego rodzaju przedstawicieli, angielskich, Polskę zaś nie za podmiot

polityczny, lecz za przedmiot polityki brytyjskiej. Dało to w rezultacie ten efekt, iż coraz bardziej kompromitowali się nawet w oczach własnych zwolenników. Wyrok narodu wypadł dla nich druzgocąco: sześć procent mandatów przy wyborach do Sejmu — czyż nie jest to katastrofa?!

Tym większą przeto zasługą Rządu Jedności Narodowej, że mimo istnienia w samym łonie sprzeczności, mimo istnienia ośrodka negacji, rząd ten dokonał naprawdę wiele we wszystkich dziedzinach życia odrodzonego kraju. Konkretyzowaniem tych osiągnięć zajęłoby zbyt dużo miejsca, zresztą są one dobrze znane ogółowi. Wystarczy tu jeszcze nadmienić, że zasługi tego rządu, doczekały się uznania nawet ze strony czynników obcych, do rządu polskiego nastawionych nieprzychylnie.

Miano Rządu Jedności Narodowej niewątpliwie będzie w pełni przystępowało do samej jego istoty, nie tytułu mechanicznego połączenia. Nowemu rządowi pod przewodnictwem ob. Cyrankiewicza Powstały w wyniku wyborów do Sejmu, jako wyraz przekonania społeczeństwa polskiego, nowy Rząd opiera się na jego najszerszych warstwach. Rządzący obóz demokracji dąży do zjednoczenia całego narodu, nie czyniąc najmniejszych różnic między obywatelami. Wyciąga przyjazną dłoń i do tych, co zwalczali go dotąd, byle zechcieli porzucić dawne narowy i rozpocząć uczciwą pracę dla dobra ogółu.

Jedność narodowa jest nie mniej konieczna dla zaimplementowania w otoczu konferencji pokojowej naszej zwartości wewnętrznej, jako poparcia dla wysuwanych przez Polskę postulatów.

Nowy rząd przystępuje do ciężkiej i odpowiedzialnej pracy.

Prześlimy mu życzenia pomyślności i ułatwmy mu spełnianie trudnych zadań przez rzetelny stosunek do własnych obowiązków obywatelskich.

J. WASILEWSKI.

„Manchester Guardian“

LONDYN (PAP) Dziennik „Manchester Guardian“ poświęca stosunkom brytyjsko-polskim artykuł, w którym czytamy m. in.

„Nikt nie może zabronić Rządowi Brytyjskiemu wypowiedzenia swego zdania i przedstawienia swych poglądów na temat Polski. Po wysłuchaniu opinii Rządu i Izby Gmin należy jednak przyjść do polityki, która by była bardziej konstruktyną, niż ukłucia i noty dyplomatyczne, wywołujące jedynie gwałtowne. Musimy znaleźć nowe podejście do spraw Polski. Nad szedł czas, abyśmy zdali sobie sprawę, że niezależnie od tego, czy nam się podoba czy nie — przez dłuższy okres czasu władze w Polsce sprawować będzie nowy Rząd. Musimy odpowiednio ustosunkować się do tego. Dotąd Wielka Brytania zbyt wielki nacisk kładła na sposób przeprowadzenia wyborów zaminowane zupełnie o niesłychanych trudnościach gospodarczych i politycznych, w obliczu których znalazła się Polska po wyzwoleniu.“ W konkluzji „Manchester Guardian“ uważa, że należy podjąć starania o poprawę stosunków brytyjsko-polskich.

„Prawda“

Stany Zjednoczone udzielają chętnie kredytów zwolennikom amerykańskiej „dolarowej demokracji“, gotowym podporządkować się woli „wojny Sama“. Miliardy pożyczek amerykańskich otrzymały Anglia, Chiny, Belgia, Holandia, Kanada i in. Uzyskało kredyty wiele innych krajów Ameryki Łacińskiej, gdzie jak wyraził się Henry Wallace, „na flagę amerykańską nałożona została pieczęć dolara“. Przewiduje się udzielenie pożyczki w wysokości pół miliarda dolarów Grecji, Włochom i Austrii. Udzielenie kredytów tym krajom motywuje się oficjalnie koniecznością popięczenia im z pomocą gospodarczą. Wiadomo jednak, że zależność gospodarczą prowadzi do zależności politycznej. Dlatego też komunikat agencji Associated Press, stwierdzający, że pożyczki te udzielone zostały w celu zapewnienia jeszcze większego poparcia „polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych“, może być z pełnym uzasadnieniem uważany za zgodny z prawdą.

Te same cele były motywuem przyznania Anglii wielkiej pożyczki latem ub. r. Przywódca większości w Izbie Reprezentantów Mac Carman uzasadniał potrzebę przyznania pożyczki w sposób następujący: „Wypowiadam się za pożyczkę dlatego, że odmowa w tej sprawie oznaczałaby wycofanie się USA z arcy wyzwalacza światowych“. Inny wybitny przedstawiciel Kongresu, przewodniczący Izby Reprezentantów Rayburn oświadczył, że USA, odmawiając pożyczki Anglii, nie idąc z nią ręką w rękę w dziedzinie zdobywania przyjaciół i rozszerzania wpływu na narody, skazała się na to, by stać się pekatowem izolowanym, pozostawionym przyjaciół i bezsilnym.

Anglia w zamian za dolary smażona była sedowolnie się rolę młodszego partnera i przystępowała z niezależnością swojej polityki.

3-letni węgierski plan gospodarczy

BUDAPESZT (PAP). — Wicepremier Rakoszy na konferencji prasowej, w której wzięło udział ponad 100 korespondentów węgierskich i zagranicznych, omówił zasady projektu 3-letniego planu gospodarczego, opracowanego przez komitet centralny węgierskiej partii komunistycznej. Projekt przewidywa na okres 3-letni inwestycje w wysokości 3 miliardów forintów. Dochód narodowy Węgier powiększy pod koniec 3-letnia o 24 miliardy forintów. W pierwszym rządzie inwestycje będą czynione w przemyśle węglowym, hutniczym i maszynowym. Drobnym przemysłowi powiększy się wydajność o 110 proc. Dużą wagę poświęca plan inwestycjom w rolnictwie. Plan ma w tej dziedzinie na celu

W Paryżu zbierają się delegacje

b. satelitów „osi“

PARYŻ (API) — W związku ze zbliżającą się datą podpisania traktatów pokojowych z b. satelitami osi — donoszą z Paryża, iż uwagi państwo b. satelitów osi powinny być złożone na piśmie we francuskim min. spraw zagr. na 48 godzin przed podpisaniem traktatów. Część delegacji a więc delegacja bułgarska i rumuńska znajduje się w Paryżu.

Delegacja fińska przybędzie tam zapewne dziś po południu a węgierska jutro.

Włochy nie wyznaczyły dotąd swej delegacji, lecz jak już donosiłmy traktat podpisze specjalna

osoba uprawniona do tej misji, która w najbliższym czasie przybędzie do Paryża.

RZYM — W przyszły poniedziałek zorganizowany ma być w ca- lych Włoszech strajk protestacyjny trwający 10 minut, przeciwko warunkom traktatu pokojowego.

Traktat z Niemcami jest już przygotowany

LONDYN (obsł. wł.) — Na wczorajszym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie sformułowano ostateczny projekt tekstu traktatu pokojowego z Niemcami, który zostanie jeszcze rozpatrzone i podpisany w Moskwie. Traktat omawia między

innymi sprawę opieki rządów sojusznicych, rozbrojenia, denazyfikacji, organizacji politycznych itp. Do traktatu załączona będzie lista przedstawiająca żądania poszczególnych państw.

W sprawie traktatu wypowiedzą się jeszcze przedstawiciele Ukrainy, Luksemburga i Białorusi.

Ukraina domaga się podziału Niemiec na jednostki prowincjonalne, posiadające własny samorząd. Prócz tego Niemcy powinny posiadać rząd centralny, wybrany przez naród. W dalszym ciągu swego memorandum rząd ukraiński domaga się denazyfikacji oraz wypłacenia Ukrainie odszkodowań wojennych.

Armia niemiecka w brytyjskiej strefie okupacyjnej

MOSKWA (API) Porównując pracę wykonaną w sowieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech z warunkami istniejącymi w strefach zachodnich komentator radia moskiewskiego Razin stwierdził: „Bardzo wiele zostało uczynione w sowieckiej strefie okupacyjnej w sprawie rozbrojenia i demokracji Niemiec. A bardzo niewiele zdziałano w tych sprawach w strefach zachodnich.

Prawie cały ciężki przemysł niemiecki skoncentrowany był na zachodzie Niemiec. Przemysł ten był podstawą imperializmu niemieckiego, niemieckich monopolii, które ze swej strony popierały niemiecki faszyzm. Obecnie w dalszym ciągu zachowują swe pozycje.“

Komentator dodaje, że w brytyjskiej strefie pracują nadal przedsięwzięcia wojskowe i istnieją tam jeszcze formacje wojskowe i-

część wiele dziesiątków tysięcy żołnierzy.

Bandy niemieckie w Czechosłowacji

BERLIN (API) Banda Niemców licząca 300 osób napadła na czechosłowacki pociąg towarowy wiozący transport UNRRA. Napad miała miejsce między Kolo-nią i Remagen. Istnieje prap-

szczenie, że maszynista i inni członkowie obsługi niemieckiej w pociągu byli w zmożeniu z bandytami, gdyż w chwili napadu pociąg zwolnił bieg. 3-ch czechosłowackich strażników odniosło rany.

Ameryka przyspiesza termin

zwolnienia niemieckich jeńców

FRANKFURT n. Menem (ZAP) — Zarząd Głównej Kwatery wojsk okupacyjnych przyspieszył termin ostatecznego zwolnienia niemieckich jeńców wojennych na 28-go lutego (poprzedni termin był ustalony na 30-go czerwca). Ilość Niemców w niewoli amerykańskiej jest tak mała, że władze mogą śmiało dotrzymać nowego terminu. Prace, które

były dotąd wykonywane przez niemieckich jeńców zostaną przejęte przez fachowców.

Nowa nacjonalistyczna partia w Niemczech

MOSKWA (obsł. wł.) Wychodzący w strefie sowieckiej dziennik „Neues Deutschland“ donosił wczoraj o powstaniu w strefie amerykańskiej Niemiec nowej partii politycznej pod nazwą „Narodowo - demokratyczna Partia Niemiec“. Partia ta ma zabarwienie skrajnie prawicowe i domaga się decentralizacji Niemiec.

Nowa partia niemiecka popiera go rąca projekt Oburchilla Stanów Zjednoczonych Europy.

W Essen

„marsze głodowe“

ESSEN (ZAP) — Aby dać wyraz sprzeciwu z powodu obecnej sytuacji żywnościowej w Niemczech, w Essen w dalszym ciągu odbywają się zgromadzenia i wiece protestacyjne robotników. Kilka tys. mieszkańców Essen uprawia t. zw. „marsze głodowe“. Poza tym wzrosła liczba strajków i demonstracji.

Zydzi oskarżają rząd brytyjski o metody hitlerowskie

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, iż tajna radiostacja żydowska w Jerozolimie „Głos walczącego Syjonu“ nadała w środę wieczór audycję w językach angielskim, rosyjskim, włoskim i hebrajskim, w

których oskarża Rząd Brytyjski o stosowanie wobec Żydów metod hitlerowskich. Tajna radiostacja wzywa wszystkie narody do walki przeciwko tyranii brytyjskiej w Palestynie.

Powody ewakuacji Anglików z Palestyny

LONDYN (obsł. wł.). Brytyjski minister dla spraw Kolonii wyjaśnił przy czyny ewakuacji brytyjskich kobiet i dzieci z Palestyny.

Terrorystyczny żydowski groźba masakra — powiedział minister — jeżeli Bruner nie zostanie zwolniony. Napiecie w Palestynie wciąż wzrasta pomimo zwolnienia zakładników. Władze bry-

tyjskie nie będą narazie stosowały kroków wojskowych.

Jak donoszą z Jerozolimy społeczeństwo żydowskie odmówiło współpracy z policją brytyjską i nie będzie udzielało informacji o miejscach pobytu terrorystów.

Czy w Palestynie

zostanie wprowadzony stan wojenny

LONDYN (PAP). Podczas debaty w Izbie Gmin minister kolonii Creech Johns oświadczył, iż wysoki komisarz Palestyny w porozumieniu z władzami wojskowymi zdecydował, czy sytuacja w Palestynie wymaga wprowadzenia stanu wojennego i czy należy nałożyć konytrybuację na mieszkańców okęgów, w których miały miejsce akty terronu.

Wysiedlanie Żydów z Jerozolimy

LONDYN (PAP). Jak donosi Agencja Reutersa, w ciągu ostatnich 48 godzin 1500 Żydów zostało wysiedlonych z Jerozolimy, aby zrobić miejsce dla wojska, policji i urzędników brytyjskich. Żydom nie przydzielono innych mieszkań.

W KRAJU

W GMACHU TEATRU MAŁEGO w Warszawie odbył się manifestacyjny wiec ogółu byłych Więźniów Politycznych dla uczczenia zwycięstwa Bloku Demokratycznego.

Prezes Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych, dr. Hauppe, scharakteryzował w przemówieniu solidarną postawę byłych Więźniów reżimu hitlerowskiego w stosunku do Bloku Stronnictw Demokratycznych i wspólną czynną gotowość do odbudowy. Sala Teatru Małego była po brzegi wypełniona manifestującymi, których zgromadziło się ponad 3.000.

W RADZIE ZW. ZAWODOWYCH odbyło się posiedzenie Komitetu Pomocy Ofiarom Terroru Wyborczego reakcji. W skład Komitetu wchodzi przedstawiciele: Obywatelskiej Izgi Kobiet, Zw. Samopomocy Chłopskiej, Rady Zw. Zawodowych oraz partii robotniczych PPS i PPR.

Na posiedzeniu postanowiono wydać odezwę do społeczeństwa wzywającą do okazania pomocy ofiarom terroru wyborczego reakcji.

W KURATORIUM OKRĘGU SZKÓL NEGÓ LUBELSKIEGO odbyło się zebranie dyrektorów szkół średnich zawodowych i ogólnokształcących poświęcone omówieniu straszliwej zbrodni poznańskiej.

ZA GRANICĄ

ANGLIA. W Izbie Gmin toczą się obecnie debaty na temat trudnej sytuacji węglowej w Wielkiej Brytanii. Władze brytyjskie zalecają Polakom pracującym w Anglii zapisać się do tamtejszych związków zawodowych.

GRECJA. Do specjalnej komisji ONZ wpływają liczne prośby o ułaskawienie partyzantów greckich, skazanych na śmierć.

SZWAJCARIA. W Genewie będzie obradowała w najbliższych dniach międzynarodowa organizacja, zajmująca się pomocą dla wysiedleńców.

BELGIA. Belgijski minister Spr. Zagr. Spaak udaje się 5 marca do Pragi.

STANY ZJEDNOCZONE. Rządy Stanów Zjednoczonych i Danii postanowiły podnieść swe misje dyplomatyczne do rangi ambasad.

CZECHOSŁOWACJA. Czeska delegacja udaje się w niedzielę do Sztokholmu celem przedyskutowania sprawy wzmożonej wymiany towarów pomiędzy obu krajami.

FRANCJA. Prezydent Auriol zwrócił się do ministra sprawiedliwości z prośbą o opracowanie projektu ustawy o amnestii. Amnestia nie będzie obejmowała osób, których dowiedzione współpraca z Niemcami.

Ostra zima w całej Europie

MOSKWA (obsł. wł.) Radio moskiewskie podaje, że od paru dni wzmagają się nad Rosją opady śnieżne. Szczególnie silne zauważają się dąły opady te na Ukrainie.

O nienotowanych od 40 ugró lat opadach śnieżnych melduje również radio Londyn. Według relacji, są w Anglii całe wieś, które od paru tygodni odcięte są zupełnie od świata. Nie dochodzi do nich poczta, dzienniki, a e jakiejkolwiek komunikacji nie ma mowy.

Krótkie spiecia

Odmlodzony Barcikowski

Jak się okazuje, nowowynalezione przez uczonych radzieckich serum odmładzające, zostało po raz pierwszy zastosowane w Polsce, w Krakowie, w redakcji „Dziennika Polskiego“.

— Ale ten czas leci, nie wiedziałem tylko, że ma się tak wzrok sepał, iż muszę nosić okulary.

Niebawem jednak wszystkie się wyjaśniło. Jak się okazuje, w drukarni „Dziennika Polskiego“ zostały przedstawione klisze z podobiznami dwu nowych wicemarszałków. Zdąrza się. Chechlik drukarski ma prawo wstępnie nawet do najwyższej technologicznie stojącej drukarni. Zdąrza się to i u nas, w naszej drukarni, która podobno figuruje na liście najstarszych drukarni polskich Wrocławia i ma być otoczona specjalną konserwatorską pie-

GE.

Zdrajca

Prowokator

Coraz częściej słyszy się pytanie: kto to jest Schumacher? Kto stoi poza nim? Kto dopomógł mu w jego błyskawicznej karierze, która zaprowadziła go ostatecznie na stanowisko „opatrznościowego męża Niemiec, jedyne, z którym można się dogadać” — jak twierdzą dzisiaj Angliści?

Aby nie być jednostronnym, weźmy najpierw do ręki numer berlińskiego dziennika „Der Sozialdemokrat”, wypisującego na każdej stronie u góry takie budujące hasła, jak: „Gdzie panuje strach, tam nie ma wolności”, lub „Państwo to ty”. Według tego dziennika dowiadujemy się, że dr. Kurt Schumacher ma dzisiaj 51 lat. Z okazji jego urodzin „der Sozialdemokrat” składa mu życzenia, by „jego plany wkrótce się spełniły i by dzięki jego pracowitości Niemcy jak najprędzej uzyskały polityczną rekompensatę”.

Kto to jest Schumacher?

Po tak obiecującym wstępie dowiadujemy się dalszych szczegółów o doktorze Kurecie. W chwili zakończenia ostatniej wojny światowej znajdował się Schumacher w Hannoverze. Po zwolnieniu go z obozu koncentracyjnego w Dachau zabroniło mu bowiem Gestapo powrotu do rodzinnej Wirtembergii, ale kazało mu się osiedlić w Hannoverze. Tu zaczął gromadzić wokół siebie pierwszych demokratów (ściślej: socjal demokratów) i działać, o ile na to pozwalały warunki okupacyjne. Pierwsze owoce swojej pracy zebrał dr Kurt Schumacher w październiku 1945 podczas zjazdu przedstawicieli partii w Hannoverze. Jakoś nie chce doktor Kurt opuszczać swojego miejsca wygnania i słusznie: tu znajduje się centrum władz okupacyjnych, tu tworzy się tymczasowa stolica całych Niemiec.

Kurt Schumacher urodził się w roku 1895 w Kalm nad Wisłą (b. Prusy Wschodnie). Tu skończył gimnazjum i prawo, a także ekonomię polityczną. Gdy wybuchła pierwsza wojna światowa, Kurt poszedł do wojska i w czasie jednej z bitew stracił prawą rękę, jakoteż otrzymał prawie tuzin odłamków granatu. Z tego też powodu najbardziej absorbującą go pracą, gdy wyzdrowiał, była opieka nad ofiarami wojny. Do dnia dzisiejszego nadal się tymi „ofiarami” opiekuje.

Po krótkiej pracy w ministerstwie pracy udaje się Schumacher do Stuttgartu, gdzie zostaje politycznym redaktorem pisma „Schwaebische Tagwacht”. W roku 1930 zostaje wybrany posłem do reichstagu. W tym czasie podobno zadziara z Goebbelsem. W roku 1933, po puczu hitlerowskim zosta-

je Schumacher aresztowany. Odwiedza kolejno Heuberg, Kuhberg, Dachau, Flossenbrueck i znowu Dachau. Zwolniony zostaje z więzienia dopiero w roku 1943 i udaje się do Hannoveru. „Nie można zrozumieć Schumachera jako polityka — pisze „Der Sozialdemokrat” — jeśli się nie pozna Schumachera — człowieka. Także i demokracja potrzebuje wodzów o silnym autorytecie. Schumacher jest bez wątpienia takim wodzem. Jest jednak przeciwieństwem autokraty. Demokracja wypływa u niego z głębokiego przekonania. Czasem mruklawy, to znowu dobruśny i łagodny — zyskał sobie Schumacher wielu przyjaciół także poza polityką”.

„Fuehrer zginął — Niech żyje „Fuehrer“!

Zamykamy szare strony „Der Sozialdemokrat” oczarowani Schumacherem. Niestety, nasze zdziwienie pryska jak po odczytaniu ostatniego artykułu o Schumacherze, zamieszczonym w „Komsomolskaja Zwiezda”.

„Wiosną 1946 roku — pisze korespondent „Zwiedzca” D. Kraninow — wypadło mi rozmawiać z ówczesnym premierem Bawarii socjaldemokratą Hoegnerem. W rozmowie wspomniano Kurta Schumachera.

— Schumacher — ostro zauważył przywódca bawarskich socjaldemokratów — to największy nacjonalista pruski, występujący obecnie na scenie politycznej...

— Lecz w jaki sposób stał się on przywódcą socjaldemokratów strefy angielskiej — zapytał mój towarzysz podróży, korespondent amerykańskiej gazety „PM”.

— Jego zrobili przywódcą — od-

powiedział Hoegner, podkreślając słowo „zrobili”.

Hoegner nie odpowiedział na pytanie, kto „zrobił” Schumachera przywódcą partii socjaldemokratycznej. Lecz nie było to konieczne. Historia „wysunięcia” Schumachera i jego grupy (Severing, Schreck, Ollenhauer) powołanych obecnie do kierownictwa partii socjaldemokratycznej w Niemczech zachodnich jest dobrze znana.

Wschodzi gwiazda Schumachera...

W pierwszych miesiącach po kapitulacji Niemiec w strefie angielskiej nie było żadnych partii. Angielskie władze okupacyjne, obrane i mianowane przez rząd okupacyjny Churchilla, postanowiły wyzyskać jako swoich przyjaciół wybitnych katolików, bogatych przemysłowców i starych urzędników. Dopiero po konferencji berlińskiej, która zezwoliła na działalność antyfaszystowskiej partii w strefie angielskiej powstała socjalno-demokratyczna partia. Na jej czele angielscy labourzyści, którzy doszli w tym czasie do władzy, usiłowali postawić Severinga.

Próba się powiodła. Nauczni gorzkim doświadczeniem panowania hitlerowskiego szarzy członkowie partii socjal - demokratycznej nie poszli za Severingiem, który będąc ministrem spraw wewnętrznych Prus faktycznie wydał organizację robotniczą terrorystycznym bojówkom hitlerowskim jeszcze przed dojściem Hitlera do władzy.

Rozłamowe tendencje Schumachera w szeregach robotniczych znalazły poparcie angielskich władz okupacyjnych. Jak widać, za zasługi te Schumacher wyróżniony został na przywódcę socjaldemokratów w strefie angielskiej.

Na udeptanej drodze

Niedawno pojawiły się w prasie polskiej notatki o niefortunnym recitalu znanej polskiej śpiewaczki Ady Sari w Wiedniu. Skoro tylko ukazała się ona na scenie, publiczność rozpoczęła wyć i gwizdać, uniemożliwiając jej formalnie występ.

W ten sposób Wiedeń zmanifestował swoją solidarność z całymi Niemcami, nastawionymi wrogo do wszystkiego, co polskie i z Polski pochodzi.

Zastanawiać nas może z drugiej strony fakt przychylnego przyjmowania na scenach niemieckich i austriackich muzyków i artystów radzieckich i czeskich. Niedawno pisaliśmy o występach muzyków niemieckich we Wiedniu. Jak się obecnie dowiadujemy, w kilku austriackich firmach wydawniczych wyjdzie w roku bieżącym kilka przekładów z literatury czeskiej. Wielka firma wydawnicza „Agaton” we Wiedniu przygotowuje wydanie powieści „Stróż Nr. 47” Józefa Kopy w przekładzie Anny Aurzedniczkowej oraz monografię Prokopa Tomana „Czarny barw” Jan Verner van Delft” w przekładzie Dr. Artura Wernera.

Jednocześnie we Wiedniu wystawiana jest obecnie z wielkim powodzeniem opera czeska „Swanda dudak”. Krytyka austriacka wyraża się o wykonaniu bardzo pochlebnie i oznacza je jako największy sukces opery państwowej w bieżącym sezonie. Również występ młodego czeskiego dyrygenta Jaroslawa Krombolza i czołowej Milisza Saldo we

Wiedniu cieszą się znacznym powodzeniem.

Tak więc na naszych oczach rozwija się romans czesko - niemiecki. Jesteśmy ciekawym, jak przyjąłoby publiczność wiedeńska wystawienie np. „Halki” we Wiedniu!

Historia stara jak świat. Niemcy znowu starają się pozyskać sobie Czechów, nienawidząc przy tym z całej duszy Polaków. Piszemy: Niemcy, bo Austriacy nigdy może bardziej jak obecnie nie okazali się tylko... Niemcami.

Dziwimy się tylko, że gry tej nie dostrzegli jeszcze Czesi. Czyż nie znaleźliby równie gorących, a napewno szerszych słuchaczy i wielbieli swojej muzyki w Polsce? (LG).

Wkrótce wyjaśniły się przyczyny łaskawości gestapo wobec Schumachera. Berlińska socjal - demokratyczna gazeta „Das Volk” ogłosiła 4 kwietnia 1946 dwa listy byłych więźniów Dachau, którzy oświadczyli, że Schumacher wydał w ręce SS-manów współwięźniów, a wśród nich 92 oficerów sowieckich, którzy prowadzili w obozie nielegalną pracę.

Ten sam głos

Z lokalską usłużnością schumacherowcy podchwytywali życzenia angielskich kół zachowawczych. W

śląd za Churchillem Schumacher zaczął głosić ideę Stanów Zjednoczonych Europy i rozwinął wielką propagandę antypolską. Mowy ich, a specjalnie mowy Schumachera stają się coraz bardziej nacjonalistyczne (z domieszką socjalistycznej frazeologii). Słuchaliście kiedy przemówienia Schumachera? Ten sam chrypliwy głos, to samo zapamiętanie się i fanatyzm, ta sama zuchwała pewność siebie proroka, który wie, że słuchają go chętnie masy, ponieważ podsuwa im sformułowania i poglądy, o których dotychczas marzyły tylko w skrytości. Te same metody, przekręcania faktów, odwracanie kota do góry ogonem. Posłuchajmy chociaż paru zdań z jego ostatnich przemówień:

„Czytając niektóre pisma zagraniczne odnosi się wrażenie, że redakcje ich opanowane zostały przez piątą kolumnę hitlerowską. W samych Niemczech III Rzeszy została zlikwidowana, powstała natomiast na nowo w wielu głowach zagranicznych.

Także za granicą obowiązuje rozsądek i konsekwencja historyczna...”

Zagranicą powstaje tymczasem w głowach nie III Rzeszy, ale chaos i zdziwienie.

Lub innym razem: „Nie od nas zależało, że angielska Partia Pracy jako pierwsza uznała niezbędność prowadzenia z nami rzeczowych rozmów. Także inne kraje mogły spokojnie dowiedzieć swego rozsądku. (I zaprosił Schumachera do siebie).

„Jedyny front obrony przeciwko rosnącemu niebezpieczeństwu nowego nacjonalizmu stanowi socjaldemokracja. Rezultatem polityki SED (Partii Jedności) jest wzmocnienie resztek kapitalizmu w Niemczech.”

Każdy, kto chociaż trochę orientuje się w sytuacji w Niemczech, schwyty się przy tych słowach za głowę.

„Nie wolno zapominać, że im silniej naciga się wahadło z jednej strony, tym mocniej uderzy opuszczone w stronę przeciwną.”

I zaraz jednym tchem: „Być może są w świecie czynniki, pragnące niepokoju. My do nich nie należymy.”

O ministrze, ministrze... zawołałby słuchając Schumachera, Zagłoba. Niemcy także krzyczą, czerwieniąc się od krzyku: Weg von Pomern! Weg von Schlesien! Heil Schu...”

Szkoda tylko, że Schumacher nie może wznieść obrzędowo prawicy do pozdrowienia. Urwał mu ją granat. Bo w tej ręce leży cała różnica między nim a Hitlerem. L. G.

Tadeusz Banas

Nowości wydawnicze dla młodzieży*

Firma Gebethner i Wolff wznowiła wydawaną przed wojną Bibliotekę Młodzieży „Polska i świat współczesny”.

Wśród nowości tego wydawnictwa na poznanie zasługuje „Niebieski krzyż” Wawrzynca Żuławskiego. Na osiemdziesięciu stronach małej osemki zebrał autor szereg opowiadań - reportaży o działalności Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (stąd tytuł zbiorku — Niebieski

Krzyż jest, jak wiadomo, godłem Towarzystwa). Mówi w nich autor o ekspedycjach ratowniczych Pogotowia, w których sam brał udział. Opowiadania napisane żywo i barwnie zainteresują pewnie nie tylko młodocianego czytelnika — ożywia je radosna chęć niesienia pomocy bliźnim i głębokie umiłowanie przyrody tatrzańskiej, co na pewno przemówi do serc młodzieży.

W tymże wydawnictwie w tomiku p.t. „Na Atlantyku” Stanisław Strumph - Wojtkiewicz opowiada o udziale Polskiej Marynarki Wojennej w wojnie z Niemcami.

Publikacja ta odkrywa jeszcze jedno mało stosunkowo znane źródło chwały oręża polskiego. Specałnie interesujący jest opis raidu wojennego polskiej łodzi podwodnej „Sokół” — w którym autor

osobiście brał udział. W sposób zrozumiały i interesujący autor zaznajamia czytelnika z życiem na okręcie podwodnym, z jego urządzeniami, mechaniką i wartością bojową. Anegdotycznie wplecione przygody i strapienia wilków podmorskich nie rzadko wwołują na nasze wargi uśmiech. Koniecznym uzupełnieniem tej ciekawej publikacji wydaje się nam słowniczek nazw technicznych, bez którego większość terminów technicznych nie odpowiada żadna treść przedstawieniowa.

Ambicje powieściowe posiada trzecia książka tego cyklu: „Jędrrek i Piotr” Marii Kuryluk.

Ciągłość fabuły i kościec ideologiczny to cechy wyróżniające ją od dwu poprzednio wymienionych. „Jędrrek i Piotr” to dzieje narodzin i okrzepnięcia przyjacieli między dwoma chłopcami, Piotrem — synem zamordowanego w Oświęcimiu profesora gimnazjalnego i Jędrkiem — synem celnikiem, byłym więźniem obozu niemieckiego. In-

trygi w tradycyjnym tego słowa znaczeniu opowieść ta nie posiada, ale jest w niej coś, co znamionuje istotny talent pisarski. Nawet w konturowo byłego obrysowanych postaciach bohaterów powieści, są zarysy charakterów. Ci młodzi chłopcy — to ludzie w całym tego słowa znaczeniu. Ich życie, troski i tragedie mają znamiona najrzetelniejszej prawdy. Opowieść sama przepojona jest szlachetną, tendencją walki z krzywdą i niedolą ludzką — uczy młodzież braterstwa i miłości — wciąga do pracy społecznej i wskazuje drogi pełnego realizowania szlachetnej inicjatywy.

Warto, by ją poznały jak najszersze rzesze młodzieży — znajdują w niej wiele myśli dobrych i godnych naśladowania przykładów.

Wielkie usługi w życiu szkolnym i „prywatnym” odda młodzieży świeżo wydany kalendarz uczniowski „Ksiądzki” na rok 1946/47.

Pomyślany jest on na wzór dawniejszego kalendarza „Iskier” —

treść ma jednak bogatszą i jaśniejszą pion ideowy.

Składa się z czterech części. W pierwszej znajdziemy ogólne wiadomości o czasie, zjawiskach astronomicznych, zmianach w przyrodzie i t.d. Tu też mamy kalendarzyk terminowy i równoległe z nim odcinki materiału historycznego, geograficznego i społecznego, wiążące się z nauką szkolną. Część druga zawiera wiadomości o Polsce Odrodzonej. Część trzecia jest niby małym rocznikiem statystycznym świata. Część czwarta, stosunkowo najobszerniejsza i najciekawsza, zawiera szereg pożytecznych i ciekawych wiadomości z dziedziny sportu, techniki, nauki, wynalazków i t.p.

Nie ma prawie dziedziny życia interesującej młodego czytelnika, któraby nie znalazła w tej części swego kąca. Dwie mapki Polski i świata dopełniają treści kalendarza, który najpewniej zyska szeroki i zasłużony popularyzacja wśród młodzieży.

Wielkie perspektywy przemysłu włókienniczego

Ziem Odzyskanych

Mimo niebawiałych zniszczeń wojennych Dolny Śląsk pozostał nadal prawdziwą perłą naszych ziem. Wprawdzie dotychczas aprowizacja jest tu gorzej zorganizowana niż na ziemiach starych, wprawdzie jeszcze dotychczas stan bezpieczeństwa pozostawia wiele do życzenia, a administracja ogólna nie dorasta poziomem choćby do administracji Katowic — ale z dnia na dzień sytuacja ulega poprawie na wszystkich niemal odcinkach. Najlepiej może o tym powiedzieć ten, kto choćby pół roku przebywa na terenie Wrocławia lub innego miasta Dolnego Śląska.

Uruchamia się produkcja, zarysowują się szerokie perspektywy eksportu i nie tylko całkowitej samowystarczalności naszych zachodnich terenów, ale bardzo poważnych nadwyżek gospodarczych.

Oto przemysł włókienniczy. W dn. 31 sierpnia 1945 r. ilość zakładów włókienniczych Ziem Odzyskanych wynosiła 59 czyli 6,8 proc. stanu całej Polski. W dn. 31 sierpnia 1946 r. ilość zakładów Ziem Odzyskanych wzrosła do 185 (26 proc.). Liczba robotników przemysłu włókienniczego na tym terenie wynosiła w tym samym czasie przeszło 45.000.

Repolonizacja osiągnęła w tym czasie 90 proc., a dzisiaj dobiega 100 proc.!

O strukturze przemysłu świadczy następująca tabelka:

Przemysł	zatrudniał na koniec sierpnia 1946 r.
bawełniany	20.000 robotn.
wielniani	4.200 "
włókien litych	14.800 "
dziewiar. - północzn.	2.000 "
jedwab. - galanter.	1.000 "
konfekcyjny	5.000 "
włókien sztucznych	1.300 "
artyk. techn.	700 "

W owym okresie produkcja przemysłu bawełnianego Ziem Odzyskanych stanowiła 22 proc. produkcji ogólnokrajowej — wielnianej 8,2 proc., — lnianej 6,5 proc., — jedwab. - galanterijnego 12 proc. itp.

Udział przemysłu lnianego już wykazuje w skali ogólnopolskiej ogromny procent, a w przyszłości polepszą znacznie swój stosunek również inne gałęzie przemysłu włókienniczego.

Wzrost możliwości produkcyjnych jest bardzo szybki. Przemysł bawełniany w przeciągu jednego roku podwoił produkcję tkanin! Wykonanie planu jest bardziej niż zadawalające.

Produkcja tkanin wielnianych w przeciągu ośmiu miesięcy osiągnęła wzrost 500 proc! O sto procent wzrosła również produkcja szereg innych gałęzi przemysłu włókienniczego.

Trzyletni plan gospodarczy przewiduje poważną rozbudowę wytwórczości włókienniczej. Stan pracowników na 1949 r. ulegnie powiększeniu o 80 proc. Szczególny wzrost przewidziany jest w przemyśle wielnianym.

Z naszych portów

"Leopard" już nie wystarcza

Donosiliśmy swego czasu o przydzieleniu dla Służby Hydrograficznej podniesionego z wody holownika „Leopard”, który otrzymał nową nadbudówkę i przeszedł kapitalny remont maszyn. Holownik „Leopard” jednak, nie jest statkiem morskim, lecz portowym i nadaje się do pracy na morzu; w powodu swej budowy nie może oddalić się na pełne morze i wyjść choćby poza Hel, to też będzie mógł obsługiwać tylko najbliższe okolice naszych portów. Jak się dowiadujemy, czyni się obecnie zamierzenia poszukiwania na nadającym się do służby hydrograficznej statkiem, który zostałby przez Polskę zakupiony. Do przybycia tego statku Polska Służba Hydrograficzna ogranicza się do dorywczego dozoru znaków nawigacyjnych oraz utrzymywania w należytym porządku oznakowania w portach, co zresztą wymaga pokonywania wielkich trudności. Warto tu choćby zaznaczyć, że np. jako „plaw” czyli znaków pływających używa się nieużytych torped. Należy mieć nadzieję, iż wszystkie bolączki i niedociągnięcia zostaną niedługo usunięte przez zakup nadającego się do celów Hydrografii statku.

sztucznych włókien. Produkcja w tym samym czasie ulegnie podwojeniu tylko na odcinku ostatnich trzech lat.

W sumie inwestycje za 1947-1949 r. w przemyśle włókienniczym Ziem Odzyskanych przekroczą 2 miliardy złotych!

W związku z tak silnym rozwojem włókiennictwa przewidziany jest równoległy rozwój oświaty zawodowej. Już obecnie zorganizowano trzy szkoły zawodowe (w Bielawie, Kamienio-górze i Zarach), gdzie szkoli się ok. 200 uczniów. 21 kursów przyfabrycznych doszła 1.450 pracowników włókienniczych. Ok. 1.200 osób już przeszło kolono.

Przy tak szeroko pomyślanej rozbudowie przemysłu włókienniczego Ziem

Odzyskanych staną się one poważnym eksportem doskonałych polskich wy-

bów, szeroko znanych i poszukiwanych za granicą.

Każdy nasz wysiłek przyspiesza ten wile!

ALEKSANDER ANISZCZYK

Kaszubi a radio

W Sopocie odbyła się konferencja porozumiewawcza dyrekcji Polskiego Radia w Gdańsku z działaczami kaszubskimi, reprezentowanymi przez mgr Roppla, wizytatora Truszczyńskiego, przedstawiciela Kaszubów kartuskich p. Trzebiatowskiego oraz przedstawicielki kaszubskiej młodzieży uniwersyteckiej p. Radkówny. Kaszubi zadeklarowali, że są gotowi do współpracy z rogielnią gdańską, dziękując

równocześnie za umożliwienie kaszubskim zespołom regionalnym występowania przed mikrofonem radiowym tak w audycjach lokalnych jak i ogólnopolskich. Audycje kaszubskie cieszą się wśród słuchaczy wielką popularnością. Kierownik Wydziału Programowego Polskiego Radia, p. Alina Szenwałd w dalszym ciągu będzie uwzględniała twórczość literatów kaszubskich.

SAMOLOTY amerykańskie dla POLSKI

TORUŃ (SAP). Do Polski przybyły pierwsze partie samolotów szkolnych, zakupionych z demobilu w ramach pożyczki amerykańskiej. Samoloty te, typu Piper - Cub, w liczbie 64 — przeznaczone są dla

Aeroklubu R.P. Są to maszyny dwumiejscowe o podwójnym sterowaniu, nadające się doskonale do szkoleń i motorowego.

Szybkość ich wynosi 120 km/h, zasięg 300 km. Płatowce tego typu

są bardzo ekonomiczne w użyciu, gdyż na godzinę lotu zużywają za ledwie 16 litrów paliwa.

Maszyny skierowane zostały do Słupska, gdzie znajduje się wielki odremontowany hangar. Będą one całkowicie przejrane i wyremontowane, po czym zostaną rozdzielone między poszczególne Aerokluby.

W najbliższych dniach wyjeżdża do Goettingen (w strefie amerykańskiej) delegacja polska po odbiór dalszych partii maszyn. Ogółem otrzymano 140 samolotów, które przybędą do Polski w połowie lutego br.

Czynione są również starania o nabycie demobilu armii amerykańskiej samolotów szkolnych typu „Stinson”, z silnikiem o mocy 180 KM. Szybkość maszyn tych wynosi 160 km na godzinę, a załoga składa się z 2 do 3 osób.

Nowoczesny ten sprzęt w znacznym stopniu przyczyni się do dalszego pomyślnego rozwoju lotnictwa sportowego na terenie Pomorza.

Szwecja kupuje polskie cukierki

Brak surowców oraz ogromne zniszczenia w budynkach, urządzeniach i narzędziach fabryk cukierniczych poważnie hamują rozwój produkcji przemysłu spożywczego na tym odcinku.

Tym niemniej ofiarna praca robotnika polskiego zdźwignęła z gruzów największe zespoły fabryczne jak „Wedel” w Warszawie, „Piasecki” w Krakowie i inne. Produkcja przemysłu cukierniczego nie tylko zaspakaja potrzeby wewnętrzne rynku, ale także zaczyna wychodzić

na rynki zagraniczne, gdzie powszechnie znana wysoka jakość polskich wyrobów cukierniczych zdobywa zasłużone uznanie.

Ostatnio firma importowo - eksportowa „Dal” przeprowadziła poważną transakcję ze Szwecją, która zakupiła 700 ton cukierków różnych gatunków z fabryk „Wedla” i „Piaseckiego” i pertraktuje o dalsze znacznie zwiększone partie.

Wartość cukierków już sprzedanych przez „Dal” przekracza 800 000 koron szwedzkich.

KRONIKA KULTURALNA

Wydawnictwa o Warszawie

WARSZAWA (PAP) — Naczelna rada odbudowy stolicy, celem popularyzowania wśród szerokiego nas w całym kraju, problemów związanych z odbudową zniszczonej Warszawy i zaznajomienia z dotychczasowym dorobkiem na odcinku odbudowy Warszawy, przystąpiła do wydawania szeregu wyawnictw książkowych. Dwie piękne broszury pt. „Warszawa — jej dzieje i zabytki” oraz „Co zrobiliśmy dotąd w Warszawie”, już ukazały się na rynku. W najbliższym czasie ukazą się następujące książki: „Co to jest społeczny fundusz odbudowy stolicy”, „Sprawa odbudowy Warszawy w planie 3-letnim” oraz „Dziecko w nowej Warszawie”.

Ochrona zabytków Ziemi Pomorskiej

BYDGOSZCZ. W związku z kompletnym zniszczeniem archiwum konserwatorskiego, Wojew. Wydział Kultury i Sztuki przystąpił jeszcze w ub. roku do inwentaryzacji fotograficznej zabytków woj. pomorskiego dla stworzenia nowej kartoteki. Do tej pory wykonano około 600 fotografii i 1.800 powiększeń. W ramach akcji zabezpieczającej zabytki rucho-me z terenu Pomorza przewozi się do Torunia zbiory muzealne tego miasta, wywiezione przez okupanta do Wyrzyska. W ostatnim czasie przetransportowano do Bydgoszczy szereg cennych obrazów, zabezpieczonych na terenie pow. Chojnickiego i Lipnowskiego oraz zbiory prehistoryczne z Szubina i Świecia. Do Muzeum Narodowego w Warszawie przekazano ze Złotowa 13 rzeźb antycznych z II i III w. po Chrystu-

Plan robót konserwatorskich na r. 1947 przewiduje prace konserwatorskie w dwóch kościołach w Bydgoszczy, poza tym w kościołach w Chojnicach, Grudziądzu, Koronowie, Świeciu, Toruniu itd. Niektóre z kościołów, objętych planem konserwacji pochodzą z XIII do XV w. Specjalnej konserwacji wymagają mury miejskie w Bydgoszczy. Państwowym planem odbudowy na rok 1947 objęte są m.in. domy zabytkowe z XVII w. w Chojnicach, wypalone wskutek działań wojennych, zamek pokrzyżki w Golubiu z XVIII w., kościół farny i śpichrze w Wisławie w Grudziądzu oraz Ratusz w Toruniu.

Ile sztuk polskich grały nasze teatry?

Według danych ogłoszonych w ostatnim numerze „Wiadomości Statystycznych” na terenie Polski istnieją 34 teatry dramatyczne, w których wystawiono 291 sztuk, z czego 165 przypada na sztuki autorów polskich i 126 autorów obcych. W 4 teatrach warszawskich wystawiono 16 sztuk, w tym 13 autorów polskich. W Krakowie w 5 teatrach wystawiono 31 sztuk, z czego 13 autorów polskich. Na Śląsku w 4 teatrach wystawiono 63 sztuki, z czego 31 polskie. W 3 teatrach poznańskich na 17 wystawionych sztuk 12 przypada na sztuki autorów polskich. W 3 teatrach łódzkich wystawiono po 15 sztuk; z czego 6 polskich. W Kielcach w 2 teatrach wystawiono 37 sztuk, z czego 21 autorów polskich. W Lublinie na 11 wystawionych sztuk przypada 8 autorów polskich. W Białymstoku wystawiono w 2 teatrach 10 sztuk, z czego 7 autorów polskich.

W Olsztynie na 11 wystawionych sztuk 6 przypada na autorów polskich. W Gdańsku w 2 teatrach wystawiono 16 sztuk, z czego 11 autorów polskich.

Na Pomorzu w 2 teatrach na ogólną ilość 32 wystawionych sztuk było 20 sztuk autorów polskich, 12 obcych.

We Wrocławiu wystawiono w 3 teatrach 21 sztuk, z czego 10 polskich.

W Rzeszowie wystawiono 11 sztuk, z czego 7 polskich.

Sukces polskiego baletmistrza w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP) W budapeszteńskiej państwowej Operze odbyła się uroczysta premiera słynnego baletu Igora S. Rawińskiego pt. „Pietruszka”. Balet ten wystawili w całości nowym opracowaniu choreograficznym i reżyserskim znany polski baletmistrz — Jan Ciepliński. Wystawienie „Pietruszki” na deskach Opery budapeszteńskiej było w życiu artystycznym Budapesztu wydarzeniem niecodziennym. Polski baletmistrz począł w libretcie baletu poprawki i zmiany, zgodne z intencjami kompozytora, którego zna osobiście. Najbardziej ciekawa zmiana dokonana została w zakończeniu IV obrazu, przedstawiającego rewolt tłumy przeciwko zbrodniczemu szarlatanowi. Balet przygotowany został niezwykle starannie, z dużym smakiem oraz z odczuciem myśli i idei kompozytora. W wykonaniu bierze udział cały zespół baletowy Opery budapeszteńskiej, uczniowie szkoły baletowej i przeszło 100 statystów.

Wymowne porównanie

„Gazeta Robotnicza” konfrontuje rzeczywistość polską z czasów po pierwszej wojnie światowej z okresem bieżącym, tzn. po drugiej wojnie.

Przypomnijmy sobie jak te niektóre sprawy wyglądały w Polsce po pierwszej wojnie światowej, kiedy te miszereństwa w naszym gospodarstwie narodowym były bez porównania mniejsze, aniżeli w latach 1939 — 1945.

Bezpośrednio po pierwszej wojnie światowej rozszalała się w Polsce inflacja i trwała przez kilka lat. Wartość ówczesnej marki polskiej spadała w bliskawicznym tempie omal z dnia na dzień. Jeśli wskaźnik kursu dolara przyjmiemy na 1 na rok 1914, to 11 listopada 1918 roku wynosił on 1,90, 31 grudnia 1918 roku — 2,14, 31 grudnia 1919 roku — 26,36, 30 listopada 1920 r. — 115,19, 28 lutego 1921 r. — 200,04, 31 maja 1921 r. — 234,10, 30 czerwca 1921 r. — 494,28, a w następnych miesiącach tegoż roku 31 lipca — 484,75, 31 sierpnia — 666,98, 30 września — 1.500,71 (Prof. Taylor „Inflacja polska”). W takim tempie szedł spadek pieniądza polskiego. Z miesiąca na miesiąc olbrzymie skoki w dół, a cały ciężar inflacji spadł oczywiście na barki mas pracujących.

Przypomnijmy następnie jak wypadła porównanie dla wydobycia węgla?

	rok 1919	rok 1946
	ton	ton
styczeń	492.850	622.921
lut	477.492	551.658
marzec	428.961	638.309

Podobnie korzystnie przedstawia się i sprawa naszej gospodarki budżetowej. Pismo konkluduje:

Demokracja polska zdawała swój egzamin z umiejętności rządzenia na wszystkich odcinkach, przeprowadzając równocześnie rewolucję społeczną w kraju! Nowy Sejm przejmując jabra hipotekę.

Reforma szkolnictwa

„Dziennik Łódzki” omawia projekt nowej ustawy o organizacji oświaty i wychowania narodowego. Ustawa ta wkrótce będzie przedłożona Sejmowi do zatwierdzenia. Wytyczne jej są następujące:

Opiekę wychowawczą realizować będą domy dziecka, przeznaczone dla sierot, dzieci opuszczonych, wyjętych spod władzy rodzicielskiej, kaleki i potrzebujących specjalnej opieki, następnie bursy, internaty, schroniska i tzw. rodziny zastępcze.

Dzieci od lat 4 — 7 podlegają będą obowiązkowej wychowania przedszkolnego za pośrednictwem publicznych przedszkoli, utrzymywanych przez Państwo i samorząd, lub innych przedszkoli, dopuszczonych przez przepisy.

Nauka podstawowa, powszechna i obowiązkowa, trwać będzie 8 lat i rozpoczynać się w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy siódmy rok życia. Przyspieszenie o rok rozpoczęcia nauki będzie mogło nastąpić na żądanie rodziców.

Po ukończeniu szkoły podstawowej młodzież będzie podlegała obowiązkowemu kształceniu na poziomie średnim do końca roku kalendarzowego, w którym ukończy 18-ty rok życia. Kształcenie to odbywać się będzie w:

- 1) 2 — 4-letnich średnich szkołach zawodowych równoległych z praktyczną nauką zawodu w zakładach pracy, gospodarstwach rolnych, a dla dziewcząt również w gospodarstwie domowym;
 - 2) 2 — 3-letnich średnich szkołach zawodowych z nauką zawodu w szkołach warsztatach, gospodarstwach lub w innych;
 - 3) liceach zawodowych,
 - 4) liceach ogólnokształcących. Licea zarówno zawodowe jak i ogólnokształcące, trwać będą 4 lata dla absolwentów szkół podstawowej, a 2 lata — dla absolwentów średnich szkół zawodowych.
- Studia wyższe będą dostępne dla ogółu młodzieży, która posiadając wykształcenie w zakresie licealnym, niezależnie od drogi na jakiej to wykształcenie zdobyła. Czyli do szkół wyższych przyjmowana będzie młodzież, która: a) ukończyła 8-letnią szkołę podstawową i 4-letnie liceum zawodowe lub ogólnokształcące, b) ukończyła 8-letnią szkołę podstawową, 2 — 4-letnią szkołę zawodową i 2-letnie liceum.

ZIEMIE ODZYSKANE

Miasta

Osady

Wsie

Nasi korespondenci donoszą

Olsztyn i ziemie mazurskie

Dużo się teraz pisze i czyta o Olsztynie, co zresztą nie jest dziwne, zważywszy na powrót tego miasta i Ziemi Mazurskiej — Warmińskiej na Ojczyzny łono.

Dzieje Olsztyna w wielkim skrócie są następujące:

Zamek i kościół farny wzniesione zostały w r. 1315. Założenie miasta nastąpiło dopiero w r. 1353 przez szlachcica Jana de Leyssen. Pierwotny majątek miasta wynosił 100 włók, w r. 1677 wzrósł on do 192 włók. W r. 1410 (po zwycięskiej bitwie pod Grunwaldem) poddał się Olsztyn, podobnie jak cała Warmia, Jagielle.

W r. 1440 Olsztyn, wówczas zamek najznacniejszy w tych stronach, stał po stronie „Związku Jaszczurczego”. Była to organizacja polityczna szlachty pruskiej pod panowaniem krzyżackim. Powstała z inicjatywy szlachty chełmińskiej, pochodzenia polskiego. W bitwie pod Grunwaldem członkowie Związku brali udział po stronie krzyżackiej. Uciek polityczny spowodował zwrot i w r. 1414 w nowej wojnie Polski z Zakonem Krzyżackim szlachta chełmińska jawnie stanęła po stronie Polski. Z biegiem czasu Związek jaszczurczy przekształcił się w Związek Pruski i w r. 1454, porozumiewając się z królem polskim, rozpoczął wojnę z Zakonem, lecz w r. 1455 poddał się Krzyżakom. Dowódca Krzyżaków, Jerzy de Schlieben, spustoszył okolicę, a gdy Zakon przyrzeczonego żołdu płacić nie mógł, sprzedał miasto Polakom. Inni dowódcy czynili to na swoją rękę z innymi miastami, na ogół jednak dotrzymywali swoich zobowiązań. Tymczasem Schlieben nie oddał Polakom zamku — skłócony ze wszystkimi, nie wyłączając Zakonu. Gdy miasto spaliło się w r. 1458 i gdy już nie było co rabować, Schlieben — wykłety przez papieża, z czego sobie zresztą nie wiele robił — oddał miasto kanonikom kapituły frombarskiej.

Proba Polaków w r. 1463 zdobycia Olsztyna nie powiodła się, dopiero od r. 1464 Olsztyn wraz z całą Warmią należał do Polski i przetrwał w tym związku aż do pierwszego rozbioru Polski w r. 1772. Jak więc widzimy, mamy do Olsztyna i tych ziem dobre ugruntowane prawa.

Tu mieszkał Mikołaj Kopernik

Ponieważ Olsztyn stanowił własność kapituły, przebywało tu zawsze kilka kanoników, także Mikołaj Kopernik, sławny nasz astronom, przemieszkiwał tu jakiś czas. Istniała na zamku cała wielkiego uczonego, ozdobiona figurami astronomicznymi, które on na ścianie malował. Kopernik też urządził tu wodociąg, który miasto zaopatrzył w wodę.

W latach 1626 i 1657 Szwedzi spustoszyli okolicę, z Olsztyna zaś zabrali kilka cennych ksiąg, do dziś przechowywanych w muzeum w Sztokholmie. W r. 1663 miasto nawiedził wielki pożar, a w r. 1772 — wojska pruskie.

W r. 1807 bawił tu Napoleon i miasto musiało zapłacić kontrybucję wojenną. W r. 1816 miasto liczyło 2,078 mieszkańców, w r. 1861 — 4,271 (w tym 1,841 Polaków), w r. 1885 — 11,294 mieszkańców (Polaków — 2,500). W tymże czasie wychodziła polska „Gazeta Olsztyńska”, wydawana na wyraźne życzenie polskich władców w Warmii.

Olsztyn jest miastem polskim

„Miasto przeszliczne — czytamy o nim — czyste, mające doskonały teatr, kina, elektryczność, gaz, telefony, tramwaje, nawet trolleybusy. Przepiękne są polskie szkoły, gimnazja, licea, szkoły powszechne. Niemca nie spotka się ani na lekarstwo. Proces repatriacyjny przeszedł tu bez żadnych wstrząsów, ale zato z niezmierną dokładnością”.

Jednakże na wsł Niemcy jeszcze są i to, niestety, w dość znacznej ilości, gdyż na 1 stycznia br., woj. olsztyńskie liczyło ich ponad 94 tys., a więc ponad 20 procent. Obecnie panujące mrozy wstrzymały na czas jakiś wsiadanie. Oby jak najprędzej

nadszedł uroczysty dzień, kiedy ostatni Niemiec opuści te ziemie.

W całym województwie jest 464 tysiące ludności, z czego na repatriantów wypada prawie 114 tys., przesiedleńców — prawie 184 tys., autochtonów — 71 tys. Obsadzono 37,647 gospodarstw niemieckich o łącznej powierzchni ponad 539 tys. ha.

Sprawy kulturalne

Niedawno otwarte Muzeum Mazurskie pomyślnie się rozwija. Ostatnio przywieziono z różnych miejsc województwa kilkadziesiąt obrazów i około 200 rzeźb. Perłą zbiorów są skrzydła ołtarza szafkowego w Santopach. Muzeum gromadzi również zbiory regionalne.

Czynny tu jest dawny teatr wileński pod kierownictwem St. Wolickiego. Jest on zwany „Teatrem im. Stefana Jaracza”. Prócz sztuk, wystawianych w samym Olsztynie, teatr objeżdża ważniejsze miasteczka Warmii i Mazurów, a gromadząc tysiące widzów szerzy kult słowa polskiego. Pierwszy występ tego teatru odbył się 18.11.1945 r. Wystawiono szereg rozmaitych sztuk, autorów polskich i zagranicznych. Pesymiści wątpili, aby miasto o 40-tysięcznej ludności utrzymało własny teatr, tymczasem wpływ mieszczański wynoszący około pół miliona zł i już w pierwszym okresie swego istnienia teatr zakupił 300 nowych kostiumów, 200 peruk i nową kurtynę.

Brakiem dotkliwym w życiu Olsztyna jest mała liczba pomocy naukowych, książek, bibliotek itp.

W Mazurskim Okręgu Szkolnym czynnych jest 638 szkół powszechnych, gdzie naukę pobiera około 55,000 dzieci, w tym ponad 10 tys. dzieci ludności autochtonicznej. Należałoby jeszcze uruchomić około 330 szkół, brak jednak nauczycieli, brak pieniędzy na odnowienie budynków, u samych zaś dzieci brak częstokroć rzeczy najpotrzebniejszych, mianowicie obuwia i przyodziewku. Pisał o tym zresztą nie tak dawno „Dziennik Ludowy”.

Stan szkolnictwa daleki jest jeszcze do doskonałości. Niektóre powiaty mają zaledwie 23 (ławski) lub 19 (braniewicki) nauczycieli, w tym tylko znikomy odsetek sił wykwalifikowanych.

Czynny w Olsztynie Instytut Mazurski urządził niedawno wystawę druków mazurskich, a wśród nich pierwszego pisma, wydane w języku polskim w Królewcu pt.: „Pocztą Królewska”.

Życie miasta i województwa

Trudny jest stan kolejnictwa. Z 1879 km linii kolejowych, istniejących w r. 1930 zostało tylko niecałe 300. Reszta rozebrano lub zniszczono.

Powierzchnia jezior w województwie wynosiła około 100 tys. ha. Jest 35 rybackich spółdzielni pracy, za-

trudniających ok. 1,000 rybaków. Sprzedaż ryb zajmuje się głównie Mazurska Spółdzielnia Rybacka. Ryby się nie tylko łowi. Przeprowadza się również zarybianie jezior narybkiem sielawy i szczupaka z wylegarni w Szwardkach.

Odczuwa się ogromny niedostatek lekarzy, których w całym województwie jest zaledwie 85. Szpitali jest 25, obliczonych na 2,500 łóżek. Czynnych jest 37 ośrodków zdrowia i 19 ambulatoriów.

„Kłeska Mysia” w związku z obec-

Wałbrzych

Zjazd do kopalni

W dalszym ciągu drukujemy reportaż naszego specjalnego wystawnika, który zwiedził kopalnię Białej Kamień w Wałbrzychu.

Zjawia się przede mną młody mężczyzna o smukłej postawie, z twarzą umorusaną po białka oczu, w hełmie na głowie, z nierozłącznym rekwiizytem górnik — lampą przywieszoną na pasku.

Przed chwilą wyjechał na powierzchnię i ma być moim przewodnikiem po labiryncie podziemnych korytarzy, wiodących do serca górniczego mola.

Jest to zmianowy sztygar Trybilo Włodzimierz, absolwent pierwszej pro-

mości szkoły sztygarów w Wałbrzychu. Mówi do mnie: — Musi pan przywdziać roboczy strój. — Dobrze. Skierowuję mnie do kabiny z wanną. Tam mam już wszystko przygotowane, przebieram się, dopasowuję hełm i maszerujemy. Po drodze otrzymuję lampę. — Stajemy na pomoście, przed zamkniętą żelazną bramą szybu, w którym huczy i dudni poruszający się z wielką szybkością dźwig.

Za chwilę mam przemieścić się ze stałej podstawy na ruchomą dźwigowej klatki i zapasać w dół na sześćset metrów. — Mam „cicerone” obserwuje mnie milcząco, lecz na jego umorusanej twarzy nie dostrzegam ironicznego uśmiechu. Jest nad swój wiek poważny. Moje kłnie w duchu, że przetrwałem mu pracę, chcąc błędnie w podziemiach, jak przysłówkowy Marek po piekle.

Wreszcie sygnał. Dźwig zatrzymuje się. Z chrzęstem rozwierają się skrzydła dla żelaznej bramy, by, po pochłonięciu nas przez sztyr, zażasnąć się hałaśliwie. Mam wrażenie, iż anioł podziemnych czeluści wziął nas w objęcia. Ruszamy. Podstawa klatki lekko drga w szalonym ruchu, powietrze gwiżdże, bezwzględna ciemność drażni skromnym światłem nasze dwie lampy. Sztygar wciąż milczy. Rozmowny nie jest. W tym milczeniu, z lampą zawieszoną na piersiach, z oczami błyszczącymi na nieuchwytną w ciemności twarz, wygląda jak kapłan podziemnego misterium, wprowadzający drżącego elewa w pierwszy stopień wjaśnienia. Odczuwam swoją nicność i myślą składam hołd podziemnym mocom, już w krąganku ich świątyni.

Mignął światłem jeden, drugi chodnik, a my kłmiemy wciąż w dół. Teraz zdaje sobie sprawę, co znaczy zaufanie do urządzeń i kierownictwa wyciągu. Klatka w szybie to nie wóz,

Szczecin

Przebywali i wytrwali

W dniach 12 i 13 kwietnia br. odbędzie się zorganizowany przez Polski Związek Zachodni w Szczecinie wielki zjazd chórów z całego Pomorza Zachodniego. Będzie to impreza o szczególnym charakterze, ponieważ wezmą w niej udział chóry polskie jakie istniały na terenie Pomorza Zachodniego w czasach niemieckich. Chóry te wykonają specjalny regionalny program. Przewidziane jest przybycie chórów ze Złotowa (najstarszy polski chór na Pomorzu Zachodnim), Bytowa i innych miejscowości. Przybędą również do Szczecina na zjazd chórów, które powstały tu w ostatnich latach.

(Jkm.)

Nowy 17-ty numer czasopisma dla kobiet

„Moda i Życie Praktyczne”

przynosi:
„Pierwsze jaskółki” europejskiej mody wiosennej, modele płaszczy, sukien, kostiumów, dziecięce, piżamy, wykrój modnej pilotki itp.; rady kosmetyczne, kulinarne i praktyczne; „Jak zorganizować dzień pracy — dzień życia?” (konkurs); nowelę; model tapczanu własnej roboty; wiadomości ze świata sztuki, z dziedziny nauki i postępu; wskazania dla matek; porady prawne; wiele wszechstronnych odpowiedzi informacyjnych i praktycznych na listy czytelniczek. Słowem —

to wszystko,
co pragnie wiedzieć
każda kobieta

K 269

Sprawy gospodarcze

WIELKA PRĘŻNOŚĆ PRODUKCJI WĘGLOWEJ

Po pierwszej wojnie światowej, w rok po zakończeniu działań wojennych, produkcja węgla polskiego osiągnęła zaledwie 61 proc. stanu przedwojennego. Obecnie, mimo nieporównalnie większych zniszczeń, po roku odbudowy uzyskaliśmy 87 proc. stanu przedwojennego.

W porównaniu do innych krajów Europy zajęliśmy tym razem poza Francją drugie miejsce. Francja z końcem 1946 r. uzyskała 4,171,000 ton węgla (108 proc. stanu przedwojennego), Belgia — 1,887,000 t. (80 proc.), Holandia — 709,000 t. (65 proc.), Niemcy — 5,200,000 t. (46 proc.) itp.

OTRZYMAMY OLEJ

Już pruje fale oceanu statek „John D. Altgold”, który w ramach UNRRA wiezie dla Polski 7,700 ton oleju kokosowego. Wyładunek ma się odbyć w Gdyni na początku marca. Rafinowa-

nie przeprowadzi firma „Amada” w Gdańsku.

Równocześnie spodziewany jest z Filipin transport 16,000 ton kopry.

Jeśli olej kokosowy nie stanie się źródłem kokosowych interesów szabrowników portowych, to ludność pracująca na przedmoku otrzymała odczuwalny zastrzyk tłuszczu.

CZY JESTEŚMY UCZCIWI?

Złodziejstwo w Polsce powojennej stało się tak popularne, jak uczciwość w Skandynawii. Dlatego też niemalże zdumienie wywołał utopijny zdawało się eksperyment przeprowadzony ostatnio w Katowicach.

Oto wierząca w uczciwość swoich pracowników dyrekcja zakładów Nazijnego Budownictwa Górniczego uruchomiła w świetlicy pracowników t. zw. kiosk szwedzki. Jest to sklep, w którym nie ma sprzedawców, a kupujący obsługują się sami, wybierając sobie towar i wpłacając bez jakiegokolwiek Katowic.

wiek kontroli podane w cenniku kwoty.

Kioski takie istniały dotychczas tylko w Szwecji, kraju o niezwykle wysokim poziomie kultury i moralności gospodarczej.

Powszechnie przewidywano (któremu istniały bardzo poważne podstawy), że towar szybko się „rozplynie”, a pieniądze nie wpłyną. Rzeczywistość zadziwiła nawet największych optymistów.

Kiosk nie tylko nie został ogolony, ale rozwija się bardzo pomyślnie. Dziennie korzysta z niego ok. 100 osób, poważny zysk umożliwił zwiększenie asortymentu, robotnicy cieszą się ze swego wspólnego dzieła.

Fakt ten świadczy o wysokiej uczciwości górnośląskiego robotnika. Czy takim samym jest napływowy element dolnośląski? Może krótkolwiek z wrocławskich firm zechce pójść w ślady A. A. K.

Żary

Turbozespoły ruszyły

W dniu 2 lutego br. odbyła się uroczystość uruchomienia turbozespołów w elektrowni Łoza. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele rządu, wojska i partii politycznych.

Uroczystość zagał gospodarz inżynier Anatol Plekaczewski, Dyrektor Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Dolnośląskiego Dyrekcji Żarskiej, który w swym przemówieniu podkreślił szereg znamienych faktów.

...W II-jej połowie roku 1944, przed rozpoczęciem budowy w Łozie, przedstawiającej kompletną ruinę i zniszczenie. W 1945 roku doprowadzono do częściowego stanu używalności przy obsadzie 180 robotników Niemców. Obecnie pracuje tam 83 Polaków, którzy sami przewinęli kolektor i uruchomili turbinę.

Uroczystość zakończono wręczeniem nagród pieniężnych, zegarków i dyplomów oraz odśpiewaniem Roty.

Sprostowanie

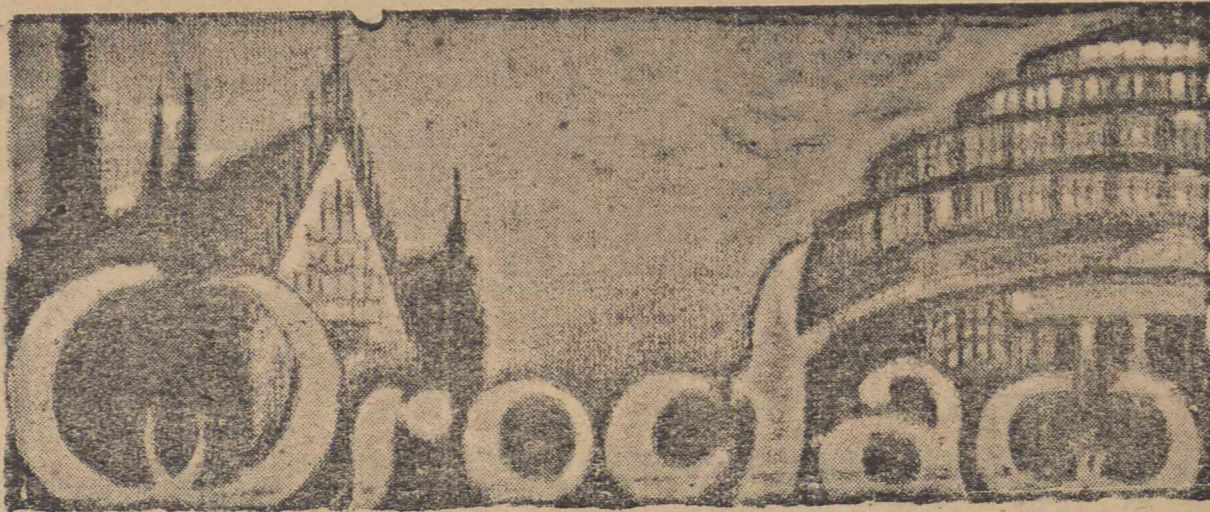
W naszej wczorajszej depeszy o utworzeniu nowego Rządu RP wkraśl się błąd. Mianowicie zamiasł: Kierownik Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego — Grossfeld — wydrukowano mylnie: Kierownik Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego — Julian Hochfeld.

40 pożarów

W okresie od 1 do 31 stycznia br. M.Z.S.P. wzywano do 40 wypadków pożarów, przy czym w dwóch wypadkach ugaszono pożar przed przybyciem straży.

Pożarów dużych było 3, średnich 7 i małych 29. Jeden alarm był fałszywy.

Wg. przyczyn pożary powstały: Nieostrożność 11, przeciążenie 11, wadliwa instalacja elektr. 5, nieodpowiednie pomieszczenie na la boratorium chemiczne 1, wędzenie w miejscu niedozwolonym 1, wadliwa budowa komina 4, od niezabezpieczonych piecyków żelaznych 4, palące się sadze 1, uprawianie szabru 8 i nieustalone 3.



Manifestacyjne zebranie MO

W gmachu Wojewódzkiej Komendy MO. odbyło się zebranie wszystkich funkcjonariuszy MO. w związku z wyborem przez pierwszy Sejm Ustawodawczy Prezydenta R. P. i Marszałka. Zebranie zajął zastępca Komendanta woj. do Spraw Pol. Wych. kpt. Wołoszynowicz. Następnie przemawiali: z ramienia PPS. tow. por. Frysiak oraz z ramienia PPR. tow. Zajac, po czym zebrani odśpiewali „Rotę”. Następnie szef Wydziału Pol. Wych. Chor. Jaworski odczytał rezolucję.

W rezolucji m. in. uchwalono: W dniu dzisiejszym, kiedy pierwszy Sejm Ustawodawczy Demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej powołany przez Naród dokonał wyboru Prezydenta RP. i Marszałka Sejmu, my funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej ze swej strony składamy uroczyste ślubowanie Prezydentowi RP., że wiernie będziemy stać na straży nowego ładu i porządku, nie damy zaprzepścić wielkich zdobyczy i osiągnięć narodowych, będziemy zwalczać wrogów Ojczyzny i tępić ich bezlitośnie.

-28°

WROCLAWSKA ZIMA daje się we znaki

grypa paraliżuje normalną pracę

Zima w naszym mieście, podobnie jak w całej Europie, daje się we znaki ludności, żyjącej w trudnych powojennych warunkach.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych zanotowano we Wrocławiu temperaturę -28. Miasto nasze nawiedziły mrozy, nienotowane tu od lat kilkudziesięciu.

Jednocześnie notuje się obfite opady śnieżne, powodujące wielkie opóźnienia pociągów. Wczorajszy pociąg warszawski nadszedł z 12-godzinnym opóźnieniem. Na wszystkich liniach komunikacja kolejowa natrafia na przeszkody w postaci zasp śnieżnych, które usuwa się przy pomocy pługów śnieżnych i specjalnych brygad robotniczych.

Na wielu liniach pociągi unieruchomione były przez wiele godzin, a podróżni marzli w wagonach.

Również komunikacja tramwajowa w naszym mieście na skutek opadów śnieżnych natrafia na duże trudności.

Personel tramwajowy pracuje w niezwykle trudnych warunkach, starając się utrzymać bez dłuż-

szych przerw komunikację tramwajową.

Zima przyniosła również — epidemię grypy, która grozi zahamowaniem pracy w wielu przedsiębiorstwach. Są zakłady i biura w których zachorowało od 25 — 50 proc. pracowników.

Mieszkańcy Wrocławia walczą z

Komunikat

We wtorek, dnia 11 lutego, odbędzie się o godz. 19 zebranie studentów trzeciego roku Wyższej Szkoły Handlowej. Miejscem zebrania będzie sala nr. 407 w gmachu przy ul. Urszulanek 22-26. Poruszone zostaną bardzo ważne sprawy organizacyjne.

Z sali sądowej

Z cudzego konia — to na środku drogi

Jeśli się coś kupuje a zwłaszcza tu we Wrocławiu — dobrze się trzeba zastanowić nad źródłem kupna, towarzyszącym i okolicznościami i samego sprzedawcę — trzeba również poddać badaniu psychologa, czy jasnowidza, któryby określił jego charakter, przeszłość, teraźniejszość, i gdzie przyszłość. A wszystko w tym celu, aby dowiedzieć się, czy przypadkiem ze złodziejem nie ma się do czynienia.

Samemu także można się udać do subtelnej lekarki, czy subtelnego lekarza dusz, aby poznać swą przyszłość, na tyle przynajmniej, czy kupno takiego, a takiego przedmiotu nie zaprowadzi cię wrocławianku przed sędziowskie oblicze.

Zaniedbał tego wszystkiego ob. Marian C., nabywając motocykl od ob. Konstantego Ch. Zaniedbał i dlatego przed Sądem Grodzkim stanął, bo na podstawie podszywanej karty motocykla, powinien był wiedzieć, że motocykl jest kradziony. Ob. Konstanty Ch. oskarżony został o to, że przy kupnie tego motocykla pośredniczył.

Rzeczywiście, karta nie była w porządku: numer na niej był przerobiony. Ale dwaj obywatele jakoś zbagatelizowali tę drobnostkę i zamiast, jak wyżej mowa, udać się do nadprzynależnej, duchową władzę obdarzonych specjalistów — zawierzyli temu, co motocykl zbywał i interes ubili, t. zn. jeden pośredniczył, a drugi kupił.

Ten, co kupił p. Mariana na drugi dzień maszynę do zakładu ślusarskiego pana Konstantego przyprowadził i powiedział: „Rzuc pan wszystko i trochę zreperuj ten grat, bo źle chodzi”. Więc pan Konstanty zabrał się do naprawy, a p. Marian czekał.

Uchylając teraz innej zastony, można zaobserwować innego młodzieńca, jak po zakładach ślusarskich chodzi i motocykle ogląda. Któż to i dla jakich przyczyn tę wędrowkę odbywa? Zapewne taki sposób odhalezenia skradzionego motocykla poradził mu subtelny lekarz duchowy. I dobrze poradził, bo wytrwały młodzieniec, zajęty do składu pana Konstantego wrzasnął ucieszony: „Tum cię znalazł!”.

Tum nie tum — ale za motocykl i łapie i na oponentów tudzież wokoło groźnym okiem toczy.

Wywiatała się wymiana zdań w tonach podwyższonych, prezentacja obopólna kart rowerowych przy współudziale M. O. — z czego wynikało jasno i niezbicie, że prawym właścicielem nabytego motocykla jest ów młodzieniec, prowadzony do ślusarni ręką sprawiedliwego losu.

trudnościami, jakie niesie nadspodziewanie ostra zima, oczekując,

że już najbliższe może dni przyniosą zelźnienie mrozów.

Na froncie odbudowy

Z gruzów — bloki betonowe

Jak już podawaliśmy, Wrocław gościł uczestników I-go kursu inform. o maszynach budowlanych zorganizowanego dla inżynierów i techników przez Komisarza do Spraw Sprzętu Budowlanego przy Ministerstwie Odbudowy (w skrócie KSB).

Kurs miał na celu poinformowanie naszego świata technicznego o rodzajach sprzętu amerykańskiego, jaki

nadszedł do Polski w ramach dostaw UNRRA o sposobach jego wyzyskania i metodach pracy zmechanizowanej na budowalch.

Przedstawiciel UNRRA Mr. Bergeron specjalista ciężkiego Sprzętu Budowlanego wygłosił na ten temat 3 prelekcje w języku angielskim, tłumaczone od razu na język polski bardzo poprawnie przez pracownika UNRRA ob. Jana Kowalskiego.

Komisarz do Spraw Sprzętu Budowlanego inż. Jan Jabłoński wygłosił 2 prelekcje na temat organizacji planowej gospodarki sprzętem budowlanym w Polsce w dobie obecnej, inż. Jurasz z Ministerstwa Komunikacji podzielił się ze słuchaczami swymi bardzo ciekawymi obserwacjami i na bytym w ciągu długoletniego pobytu doświadczeniem w dziedzinie osiągnięć w budownictwie, inż. Mieczysław Krajewski, dyrektor techniczny centrali Komisaratu do Spraw Sprzętu Budowlanego przy Ministerstwie Odbudowy wygłosił 2 odczyty pt. „Wytyczne dla wyboru typu i wielkości betoniarok” i „Podstawy porównania kosztów robót zmechanizowanych i ręcznych”.

Wszystkie prelekcje uzupełnione były przezroczkami maszyn i wykresami. Ponadto wyświetlono film o pracy za kupionym przez Ministerstwo Odbudowy szwajcarskich maszyn do przeróbki gruzu na bloki betonowe. Trzy ze spoly tych maszyn nadeszły w tych dniach do Warszawy, trzy następane nadejdą w ciągu lutego. Jeden z tych zespołów przeznaczony jest dla Wrocławia.

Na zjazd przybyło z różnych miast Polski przeszło 200 osób. Wszyscy niemal w ankiecie wypełnionej po skończeniu kursu wyrażali się z uznaniem o organizatorach, wykładcach i poruszonych tematach i liczą na dalszą serię podobnych kursów również w innych dzielnicach Polski. Strona organizacyjna zjazdu była bez zarzutu.

Ewa kusi... marynarza

Pani Ewa T. słusznie nosząca imię swojej prarodzicy — uwikłała się w miłosną historię z sowieckim marynarzem.

Marynarze w ogóle podobno są niebezpieczni dla kobiet. Styczeń z morzem, atmosfera podróży, przygód — nadają im specyficzny charakter i odrębność, co wszystko razem wzięte czyni kobiety uległe ich marynarskiemu urokowi.

Ale marynarz pani Ewy, w marynarce wojennej widać praktykę odbywał, bo wybitnie krewkiego był usposobienia.

W restauracji będąc, awanturę jakąś wywołał i naszego kapitana chciał legitymować. Kapitan naturalnie uniósł się słusznym gniewem i zawezwał milicjanta, który nieopodal pełnił służbę. Sowiecki marynarz stawiał jednak opór milicyjnej władzy, nie dając się zaprowadzić do komisariatu.

Wyciągnął nawet pistolet i do milicjanta, więc ten automat załadował i do marynarza... Kto wie co by się stało, gdyby pistolet nie był się zaciął.

Ludzie zbiegli się gromadnie. Jak świadkowie zeznają, moment był taki, że „albo ten trup, albo ten trup”.

Sytuację pogorszyła naturalnie kobieta. To była pani Ewa, która widząc w jakim niebezpieczeństwie jest jej ukochany, próbowała odciągnąć marynarza spod władzy milicjanta.

Marynarz marynarską brutalność okazał i odepchnął Ewę, bo czepiając się jego ramienia — tamowała mu swobodę ruchów; potem czapkę rzucił, broń zarepował i przyłożył. I w tym momencie zawołała Ewa do niego:

— „Wańka strzelaj!”
Co widząc świadkowie podbiegli do śmiatka, obezwładnił i z milicjantem zaprowadził do aresztu.

Tak więc pani Ewa w roli kusielki się znalazła, i chociaż nie na jablo tym razem namawiała, przecieć zawińka, nakładając marynarza do użycia przemocy przeciw funkcjonariuszowi MO i przeszkadzając w wykonaniu czynności służbowych. Prócz tego, co nie zostało ustalone, ale ma wszelkie cechy prawdopodob-

biaństwa — Ewa pobiegła do marynarstwa i dała im znać o wypadku, co pociągnęło za sobą dalsze konsekwencje.

Sąd Grodzki we Wrocławiu po rozpatrzeniu sprawy Ewy T. postanowił uznać ją winną zarzuczonego jej czynu przestępczego i skazać ją na 6 miesięcy więzienia.

Z EKRAINU

„Nieszczęśliwa trzynastka”

Po naszych kinach krążą duchy. Są to zmyry okropne i natrętne, które ludzką komanow powrotem przynajmniej na dwie godziny do pięknych czasów przedwojennych, kiedy na stolach pojawiały się wyszukane potrawy, a melonik kosztował aż siedemnaście złotych.

Niestety program się kończy, zapalają się światła i pozostaje obrzydzenie.

Dlaczego?

Wiemy o tym dobrze, że film polski nie może w obecnej sytuacji pozwolić sobie na sprowadzanie filmów zagranicznych. Dzieje się to z wielu powodów. Po pierwsze nie mamy jeszcze własnych filmów długometrażowych, które mogłyby służyć jako towar (ale tylko dobry towar!) wymienny.

Po drugie nie mamy na to funduszy.

Rezultat jest taki, że na ekranach naszych pojawiają się takie filmy, jak „Pietro wyżej”, „Jaknie pan szofer” lub „Nieszczęśliwa trzynastka”.

Filmy polskie przed wojną nie cieszyły się najlepszą reputacją. Mielśmy wprawdzie ambicje stworzenia specyficznej komedii polskiej, ale zamiast komedii zazwyczaj powstawała farsa. Ponura polska farsa.

Pojawiały się te filmy przed i

podczas wojny. Nie wiadomo, czy Niemcy w tym wypadku chcieli dobić nas kompletnie, czy też wyśmiać nasze filmy, dość, że wprowadzili je na ekrany wszystkich kin i że cieszyły się nawet dość dużym powodzeniem. Podczas wojny było to jeszcze wytłumaczalne; dlatego jednak wyświetla się je dzisiaj?

Wracając wczoraj z imponującego kina „Słask”, zastanawiałem się długo, dlaczego Dyrekcja Filmu Polskiego zmusza obywateli naszego kraju do oglądania „arejdzich” przedwojennych. Naprawdę nie ma się czym chwalić. Tymczasem wytworzyła się dość zabawna sytuacja: z jednej strony na lamach prasy prowadzi się gwałtowną kampanię przeciw polskim filmom przedwojennym, z drugiej jednak strony każe się je oglądać milionom bezimiennych ludzi. Nie potem dziwne, że trudno, bardzo trudno będzie przełamać uprzedzenie społeczeństwa i przekonać je na nowo, że w kraju potrafimy wyprodukować również coś wartościowego.

Bo „Nieszczęśliwa trzynastka” umacnia nas w przekonaniu, że w produkcji filmów włączymy się gdzieś na szarym, odległym końcu.

A co najgorsze, że za to wszystko trzeba jeszcze płacić.

L. G.

Fraszka aktualna

Zawsze mówił, że mu ciepło...
kiedy mu zsiniały wargi
jęknął cicho: (tonem skargi)
Mroź
...wzrost...”

ROU

**Czechosłowacja -
Polska Środek.
9:7**

W Łodzi reprezentacja Czechosłowacji rozegrała swój drugi mecz pięściarski z teamem Polski Środkowej. Tym razem zwycięstwo w stosunku 9:7 odnieśli Czesi, a drużyna polska oparta głównie na zawodnikach łódzkich zawiadła zupełnie. Jedyni Szymura w wadze ciężkiej i Czarnecki w koguciej zadowolili, inni wykazali bardzo słabą formę. W drużynie czechskiej najlepiej wypadli: Torma, który znokautował Trzęsowskiego, Zachara w muszce oraz Koudela.

Wyniki techniczne meczu były następujące:

W wadze muszki Zachara (Cz) zdecydowanie pokonał na punkty Kamińskiego, w koguciej Czarnecki (P) wygrał nieznacznie na punkty ze Stehlibiem, w piórkowej Komuda (P) zdobył 3 punkty walkowerem, w lekkiej Woźniakiewicz (P) zremisował po zażartej walce z Grigą, w półciężkiej Koudela (Cz) pokonał wysoko na punkty Wiklińskiego, w średniej Torma (Cz) znokautował w II rundzie Trzęsowskiego mając go w pierd do 8 i 9 na deskach, w ciężkiej Carda (Cz) pokonał wysoko na punkty Archackiego, a w ciężkiej Szymura (P) wygrał na punkty z Rademacherem.

Ponadto odbyło się w wadze ciężkiej nadprogramowe spotkanie Niemczal - Nekolny, Czech wyraźnie wygrał na punkty.

Sędziował w ringu mgr. Jacek Kowalski, na punkty Kobza (Czechosłowacja), Plewicki (Warszawa) i Sikorski (Łódź).

Łańcuch składek

W dniu wczorajszym w dalszym ciągu naszej akcji zbierania składek na zakup sprzętu bokserskiego dla sekcji IKS-u wpłynęły dalsze składki.

- NAORLEWICZ Teodor — 500 zł.
- KRATOCHWIL Zygmunt — 200 zł
- s wzwaniem ob. Mierzwińskiego do kontynuowania dalszej akcji.
- SICHER Herman ze Świdnicy — 500 zł. z wzwaniem ob. ob. Baja, Długosza oraz Malinowski o dalsze kontynuowanie łańcucha składek.

**Śląsk - Warszawa
w boksie**

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Warszawie mecz bokserski Śląsk - Warszawa. Będzie to rewanżowe spotkanie dwóch tych okręgów. Pierwszy mecz w jesieni ub. roku wygrali Śląsacy 9:7, przy czym sanotowali: remis Bazarnika z Przybytniewskim, zwycięstwo Grzywoczka ze Sadowskim, porażkę Sobkowiaka z Krawczykiem, zwycięstwo Czortka nad Sztolcem, wygraną przez ko. Rademachera so Selma, zwycięstwo Koleczyńskiego nad Nowarą, porażkę Kolonki z Archachim i zwycięstwo Figla z Sowińskim.

W niedzielę Warszawa posiada wszelkie szanse na wzięcie rewanżu, Śląsk bowiem wystawia ósemkę osłabioną brakiem bokserów Batorego, który biera udział w mistrzostwach Polski, reprezentacja zaś stolicy wystąpi w swym najsilniejszym składzie opartym na

5 meczów w niedzielę

W nadchodzącą niedzielę po tygodniowej przerwie 10 drużyn bokserskich Polaki stanie do ponownej walki o punkty. W sumie odbędzie się 5 spotkań o 4-rynsowe mistrzostwo Polski.

W Bydgoszczy Zjednoczeni walczą będą z Wisłą, a MKS w Gdyni gościć będzie posnański Warta. W grupie drugiej HOP spotka się w Poznaniu z Lublińską, Batorey wyjedźdzą do Opatowca na mecz z CKS-em, a LKS gości u siebie Turówców z Rzeszowa.

Najciekawszym bez wątpienia spotkaniem będzie mecz Warta - MKS. Z naszej strony typujemy zwycięzców z grupie I-esej Wartę i Zjednoczonych oraz Batorey, LKS i HOP w grupie drugiej. (Jot)

Kto pojechał do Chamonix?



W nb. czwartek nastąpił z dworca katowickiego odjazd ekipy pol-

skich narciarzy na mistrzostwa świata, jakie odbędą się w Chamonix. Kapitan związkowy Polskiego Związku Narciarskiego pułk. Kasprzyk powierzył reprezentowanie barw polskich następującym zawodnikom:

Andrzej Bachleda-Curuś, Stanisław Marusarz, Józef Marusarz, Stanisław Skupiński, Józef Matuszyna, Mieczysław Samek-Gąsienica,

ŻYCIIE SPORTOWE

Władysław Samek-Gąsienica, Jan Pawlica, Jan Płonka, Tadeusz Kwapien, Jan Radkiewicz, Józef Dziedziec oraz Jan Kula.

Barwy polskie reprezentować będą ponadto Józef Krzeptowski i Tadeusz Wowkonowicz, którzy stale jeszcze przebywają za granicą, wyrazili jednak chęć reprezentowania naszych barw narodowych.

Wraz z ekipą wyjeżdżają następujący członkowie PZN-u: dyr. Zaluski, mgr Zbigniew Płonka, plk. Kasprzyk i mgr Fischer. Plk. Kasprzyk odłączy się od ekipy udając się do Szwajcarii, skąd zabierze część akademików-narciarzy z Marianem Woyną-Orlewiczem na czele przebywających jeszcze w Davos.

Prócz Polski swój akces do mistrzostw narciarskich świata zgłosiły następujące państwa: Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Francja, Holandia, Kanada, Norwegia, Szwajcaria, Szwecja i Węgry.

Oficjalne otwarcie mistrzostw nastąpi 11 lutego tj. we wtorek. (JOT)

Mecz - wędrowiec ureszcie w Katowicach

Mecz szermierczy Polska - Węgry, który odbył się miał 9-go lutego w Łodzi dojdzie do skutku, rozegrany jednak zostanie w Katowicach, gdyż Łódź nie dysponuje w tym terminie wolną salą.

Tak brzmi krótki komunikat. Tak brzmiały mniej więcej od przeszło miesiąca komunikaty dotyczące tego meczu, który począwszy od Zakopanego przewędrował Warszawę, Łódź a wreszcie zahaczył o Katowice wszędzie niegościnnie przyjmowany. Oby komunikat dzisiejszy był ostatnim. Ale posłuchajcie długiej jego historii:

Początkowo 2-go lutego odbył się mecz w Zakopanem. Poczyniono przygotowania, wynajęto salę, zamówiono afisze, gdy tymczasem Zarząd Miejski zimowej naszej stolicy oświadczył, iż tak długo nie zezwoli na urządzenie jakiegokolwiek imprezy sportowej, dopóki PUFW nie wpłynie na... ministerstwo komunikacji w celu przeprowadzenia linii kolejowej łączącej Zakopane z Krakowem.

Wobec takiego stanu rzeczy postanowiono mecz urządzić w Warszawie licząc się odrazu z finansowym fiaskiem, ze względu na niedzypań-

stwowy mecz bokserski Polska - Czechosłowacja, który odbywał się również w tym dniu.

Szczęściem Węgry zawiadomili nas, iż przyjechać nie mogą i proponują termin 9-go. Mecz skoeli postanowiono rozegrać w Łodzi, a władze sportowe tego miasta zawiadomiły PUFW, iż nie dysponują w tym terminie żadną wolną halą. Pozostali Katowice. Oby i te nie rezygnowały.

A teraz przypatrzmy się bliżej aktorom niedzielnego meczu. Barwy węgierskie reprezentować będą: unay, Berzsényi, Aerney i Verich w szpadzie, Gerevich, Bereselly, Pestky i Karpati w szabli oraz panie Elek, Varga, Keln, Zsabka we florecie.

Reprezentacja Polski wygląda następująco: Szempliński, Nawrocki, Zaczek, Banaś rez. Sobik w szpadzie, Zaczek, Sobik, Wójcik, Fokt, rez. Banaś w szabli, a we florecie pań: Skupieniówna, Nawrocka, Szrajderowa, Strzemkówna rez. Madral. (J.)

Mistrzostwa Polski w Olsztynie

W nadchodzącą niedzielę w Olsztynie odbędzie się drugie skolei po wojnie zimowe lekkoatletyczne mistrzostwo Polski. Impreza tegoroczna zapaści się o wiele ciekawiej niż przed rokiem, kiedy mistrzostwa zbankotowane były z niewiadomych przyczyn przez Kraków i Łódź.

W niedzielę na starcie zbierze się elita naszych lekkoatletów i lekkoatletek, którzy mniej lub więcej udanie zdadzą egzamin ze swej pracy zimowych treningów i zaprawy.

PRZETARG NEOGRANICZONY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na montaż i modernizację w Głównych Warsztatach w Oleśnicy kotła wodnorurkowego systemu „Babcock-Wilcox” z dostosowaniem do istniejących fundamentów i przewodów parowych.

Informacje i wgląd w rysunki omawianego kotła osiągnąć można w Wydziale Mechanicznym DOKP Wrocław, pokój 261 w godz. urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na montaż kotła w Głównych Warsztatach w Oleśnicy” składać należy do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji w terminie do 21 lutego br. godz. 12-tej, w którym to dniu o godz. 13-tej nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy, wpłaconego w kasie jednej z DOKP.

Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez prawa do roszczenia jakiegokolwiek pretensji.

K282 Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

PRZETARG NEOGRANICZONY

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Wrocławiu ogłasza przetarg nieograniczony na rozbiórka ca 14.000 kg popalonej konstrukcji żelaznej więzania dachowych, belek jezdnych suwnicy i słupów nośnych w Głównych Warsztatach Wrocław-Nadodrże z usunięciem z miejsca budowy.

Informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Wydziale Mechanicznym DOKP Wrocław pokój 261 lub w Warsztatach Głównych na st. Wrocław - Nadodrże w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na rozbiórka konstrukcji żelaznej w Głównych Warsztatach Wrocław Nadodrże” składać należy do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji w terminie do 18 lutego br. godz. 12-tej, w którym to dniu o godz. 13-tej nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty dołączyć należy kwit na złożone wadium w wysokości 2% od oferowanej sumy wpłaconej do Kaszy Dyrekcyjnej we Wrocławiu.

Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez prawa do roszczenia jakiegokolwiek pretensji.

K282 Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

KOMUNIKATY I PROGRAM

Teatry

Miejski
W sobotę 8-go bm., o godz. 18. wystawia komedię M. Gogola „Rewanż” z Janem Kurkaczem

Popularny
Dzień niezwykły.
TEATR „POPULARNY”, Ogrodo nr. 53.
Występy Dolnośląskiego Teatru 2 dowskiego. Dnia 9 lutego o god. 15-ej i 18-ej — 2 przedstawień „Das Rodele dreht zych” („Kółko i kręci”).

Teatr Laiki i Aktora
W niedzielę 9 lutego o godz. 3 w wielki Bał Dziecięcy. W program piosenki, balet, inscenizacje.
Aktorzy wśród dzieci prowadzą zabawy i tańce.

Kina

- „SLASK” — „Szczęśliwa 18”, fil prod. polskiej.
- „WARSZAWA” — „Zamęt i niełama film prod. amerykańskiej.
- „POLONIA” — „Kłosa słowicza film prod. franc.
- „TECZA” — „Robert i Bertrand film prod. polskiej.
- „PIONIER” — „Tyran”, film franc.
- „FAMA” — „CYRK”, film prod. radz. Kino czynne w piątek, sobotę, niedzielę. Początki seansów 16.18. W niedzielę 14.17.19.19. Początek seansów w innych kinach godz.: 15.17.19. W niedzielę i święta o godz. 13.15.17.19.19.

Radio

8 lutego 1947 r. (świątek)

- 6.50 — Sygnał Wrocławia. Zapowiedź stacji. Pieśń relig. (lok.). 6.5 — Program ogólnopolski. 8.50 — Od ciekawych poranny muzyki dla muzyków (lok.). 9.25 — Lokalny, skrzynki P.C.K. (lok.). 11.57 — Program ogólnopolski. 14.00 — Nowości wydawnicze (lok.). 14.10 — Muzyka z płyt (lok.). 14.20 — Pogadanka sportowa i wiadomości (lok.). 14.30 — Wiadomości komunikaty wrocławskie (lok.). 16.0 — Program ogólnopolski. 23.30 — Lokalny program na jutro. 23.35 — Lokalna skrzynka poszukiwania osób w kraju (lok.). 23.45 — Muzyka z płyt (lok.). 23.55 — Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego, sygnał czasu, hymn i koniec audycji (z W-wy).

„Noc karnawałowa” w Polskim Radio — Wrocław

Dzisiaj jest dnia 8 lutego bm., audycje Polskiego Radia — Wrocław, począwszy od godziny 22.25 będą poświęcone karnawałowi.

O tej godzinie nastąpi transmisja i otwarcia Reduty Dziennikarzy w sali Dużego Studia Polskiego Radia na Krzykach. Usłyszmy ciekawą rozmowę przeprowadzoną przez Przedstawiciela Polskiego Radia Naczel. Wyda. Progr. Tadeusza Banasia z prezesem Dolnośląskiego Oddziału Związku Dziennikarzy, red. Winnickim.

O godz. 22.55 przeniesiemy się (naturalnie w wyobraźni) na Bal P.C.K. w kawiarni „Klubowej”.
Od godz. 23.30 do godz. 24.01 usłyszmy lokalnego programu na jutro, koncertu łączącego i streszczenia ostatnich wiadomości dziennika wieczornego.

Gdy zegary nasze wybiją północ — powrócimy znowu do Dużego Studia, skąd zespół Artystyczny Polskiego Radia nada wesołą audycję słowno-muzyczną pt.: „Zapusty”. Od godz. 00.35 do godz. 01.00 dalszy ciąg transmisji z zabawy P. C. K.

O godz. 01.00 w nocy będziemy mieli możliwość wysłuchania ciekawej części artystycznej, której wykonawcami będą artyści Teatru Miejskiego i Dziennikarze.

Od godz. 01.30 zapraszamy wszystkich do tańca, przy dźwiękach orkiestry tanecznej DOW IV, która będzie grała w Dużym Studiu na Balu Dzieńnikarzy.

O godz. 2.00 w nocy powinno nastąpić zakończenie audycji, ale na specjalne żądanie radiosłuchaczy będzie możliwość przedłużenia transmisji z wesołej Zabawy Dziennikarzy.

Aby pokazać zagranicy, jak się bawią Polacy w Polskim Wrocławiu, przebieg audycji od godz. 12.01 — do 02.00 w nocy będziemy transmitować w zasięgu europejskim.

Nocne dyżury aptek
„POD ZGODĄ” — Witosa 47
„POD LABEDEM” — Pułaskiego 16
„POD MEWA” — Partyzantów

PRZETARG

Wojewódzki Urząd Ziemiński

we WROCLAWIU

z siedzibą w CIEPLICACH

Wydział Techniczno-Pomiarowy

ogłasza niniejszym przetarg na dostawę 300.000 sztuk graniczników betonowych, o wymiarach 12x12x60 cm.

Oferty składane być mogą na dostawę części wymienionej ilości graniczników.

Na szczyście granicznika o wymiarach 12x12 cm mają być wyłożone krzyże. Spód granicznika ma posiadać wymiary mniej więcej 17 cm.

Graniczniki muszą być sporządzone z mieszanki cementowej o procencie 1 — 5 i winny być uzbrojone podwójnym drutem o średnicy 3—4 mm z zakończeniem na szczyście granicznika, w centrum wyłożonego krzyża.

Graniczniki będą odbierane przez WUZ partiami, które dostawca załaduje i dostawi do wskazanych w rozdzielniku stacji kolejowych wyładowniczych, na terenie DOLNEGO ŚLĄSKA.

Koszt załadowania i dostawy obciąża dostawcę. Podstawą wypłaty ugodzonej ceny stanowią będą protokoły kolidacyjne, oraz poświadczony przez władze kolejowe listy przewozowe o ilości załadowanych graniczników.

Szczegółowych informacji w sprawie przetargu udziela Wydział IV Techniczno-Pomiarowy WUZ w CIEPLICACH w godzinach urzędowych.

Do ofert należy dołączyć odpis świadectwa przemysłowego oraz pokwitowanie o złożeniu wadium w wysokości 25.000 zł. Oferty, do których nie będą dołączone kwity wpłaconego do Kasy Skarbowej wadium, nie będą rozpatrywane. Oferent, którego oferta zostanie przyjęta, obowiązany jest w terminie 3-dniowym po otrzymaniu zawiadomienia przystąpić do spisania umowy, pod groźbą utraty wadium.

Termin wykonania robót następuje sukcesywnie, partiami, w miarę zgłaszania gotowych graniczników do odbioru. — Oferent winien podać, w jakich terminach zobowiązuje się wykonać zamówienie. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do skrzynki ofertowej umieszczonej w Biurze WUZ w CIEPLICACH, ul. MIŁECKIEGO 69, pok. Nr 21 do dn. 3.II.1947 r.

Otwarcie ofert nastąpi 3.III br.

WUZ zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, częściowego oddania dostaw, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Za Przewodniczącego
Wojewódzkiego Urzędu Ziemińskiego
Inż. SCHMIDT Paweł

K279

Cech Wędlinistów - Wędliniarskich we Wrocławiu

zawiadamia, że w dniu 9 lutego 1947 r., tj. w niedzielę, o godz. 8 pp., zwołuje Walne Zebranie Członków Cechu z następującym porządkiem dziennym: Zgajenie; Powitanie przedstawicieli Władz; Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania; Sprawozdanie z działalności: a) skarbnika, b) komisji rewizyjnej; Dyskusja; Uchwalenie i uzupełnienie par. 26 Statutu; Udzielenie absolutorium Zarządowi; Powołanie przewodniczącego dnia; Wybory: a) Starszego Cechu; b) Podstarszego Cechu; c) członków Zarządu.

O B E C N O Ś Ć O B O W I A Z K O W A.

1174

Przerabiamy Pierzyny na kołdry

Swidnicka 34

Przy Placu Wolności, naprzeciw Kościoła

1141

OGŁOSZENIE

Okręgowa Komisja Wyborcza Nr. 37 Wrocław II — we Wrocławiu przy ul. Podwale Oławskie Nr 2 a I p., urzędująca, ogłasza, że na skutek zarządzonej likwidacji tejże Komisji, przewidziane Ordynacją wyborczą należyteści osób trzecich z tytułu zobowiązań zaciągniętych przez tą Komisję reguluje o tyle, o ile pretensje te zgłoszone zostaną w Komisji najdalej do dnia 15-go lutego 1947 r.

Pretensje zgłoszone po tym terminie nie będą uznane, a tymczasem nie zostaną uregulowane.

K246

Podziękowanie

Polski Czerwony Krzyż, Oddział Wrocław — Miasto, składa serdeczne podziękowanie ob. Dyrektorem, restauracji „Klubowej” za bezinteresowne oddanie sal Restauracji wraz z orkiestrą na „Herbatki popołudniowe” Czerwonego Krzyża, — ofiarę 5.000 złotych złożonych na ręce pełnomocnika Oddziału, oraz ofiarowanie 200 puszek szpinaku do kuchni ludowej.

Kapustę, ogórki kiszzone, ogórki konserwowane w puszkach oraz cebulę i buraki dostarcza wagonowo i w mniejszym hurcie

Spółdzielnia Gwocarsko-Warzywnicza „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

Wrocław, ul. Koliątka 15, III p. tel. 673. 1151

Agentów i zbiieraczy

we wszystkich miejscowościach Dolnego Śląska poszukuje: Skup Odpadków dla Przemysłu „EKONOMIA”

Wrocław, ul. Piwna 24

Sienniki - Worki w „Przelomie”

najkorzystniej w „Przelomie” Śrutowa 11 (pocz. Stalina) 1169

Uwaga Kupcy

Wzywa się wszystkich kupców do wypełnienia autodeklaracji mienia poniemieckiego, załączonych do okólnika Nr 5 i złożenia bezwzględnie w Zarządzie Miejskim pokój Nr 107 celem uniknięcia konsekwencji, mogących narazić opieszałych na poważne straty materialne i utratę nominacji

Zrzeszenie Kupców Polskich we Wrocławiu

K 271

Wezwanie

W związku z likwidacją czynności Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 36 Wrocław — 1 wzywam wszystkie osoby i instytucje do zgłoszenia swoich roszczeń w terminie prekluzyjnym do dnia 24. II. 1947 do Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 36 we Wrocławiu ul. Podwale Oławskie 2a, parter, pod rygorem utraty roszczeń nie zgłoszonych w powyższym terminie.

Przewodniczący
Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 36
K267 Wrocław — 1

SZTANDARY

chorągwie, paramenta kościelne, wykonuje jedyna fachowa na miejscu znana od lat firma

KEDZIERSKA

Poznań - Górczyn

ul. Zgoda 20 dojazd tramwajem 4 i 5
Nagrodzona na P. W. K. Telefon 64-63

K217

OLSZEWSKI WITOLD REWIZOR KSIĄG zaprzysiężony rzeczoznawca księgowości na okręg Sądu Okręgowego we Wrocławiu załatwia: zakładanie i prowadzenie ksiąg — sporządzanie bilansów, ekspertyzy, nadzory, sprawy podatkowe, naukową organizację przedsiębiorstw. Zgłoszenia przyjmuje we wtorki i piątki od 17 — 19-tej, Wrocław — ul. Św. Wojciecha 112 m. 6. 896

OGŁOSZENIA DROBNE
HANDLOWE

SKLEP z mieszkaniem odstąpię za zwrot kosztów remontu. Wiad. ul. Kluczborska 15, sklep spoż. 1060

KUPIJE srebro, złotą biżuterię, zegarki, budziki. Stajewski, Ogrodowa, nr. 42. 1056

OZCIONKI, linie i inny materiał drukiem karski kupię. Oferty: Gorzko, Przemysł Krakowska. 1067

WŁOŚ, waldchar, sprzęt kupujemy „Mar - So” Warszawa, Marszałkowska 78 w podwórzu. K 259

KSIĄŻKI polskie, niemieckie naukowe kupuję — sprzedaję Księgarnia Naukowa, Wrocław, Wita Stwosza 3. 648

KUPIE blok marki Opel Blitz (OZ - 74) 3 tony, Sienkiewicza 35 (wędliniarz). 1129

PIES do sprzedania rasy legawców lat 3 wartość 20 tysięcy ul. Rostafińskiego 14 - 3. Wrocław. 1142

PRACOWNIA TAPICERSKA przyjmuje obywateli i reperacji. Kupuje włos i trawę. Ul. Sępa - Sarzyńskiego 34. Gawł Kazimierz. 1187

ODSTĄPIE sklep spożywczy wraz z mieszkaniem 3 pokoje, kuchnia. Wiadomość Henryka Pobożnego 22 m. 2. 1131

SPRZEDAM: 1 wagę automatyczną, 2 wagi bufetowe, specjalne szkie do cukierków, Pomorska 41 m. 11. 1126

POSZUKUJE aparatu do wody gazowej i piwa. Oferty pod „1124”. 1124

RESTAURACJA do odstąpienia. Zwrot kosztów remontu, punkt pierwszorzędnny. Wiadomość: Wrocław Cybulskiego 1, sklep spożywczy Litwiński. 1140

POSZUKUJE wspólnika z koncepcją do lokalu gastronomicznego. Wiadomość „Słowo Polskie” pod „13”. 1153

POSIAŁAM lokal nadający się na każdą branżę, poszukuję wspólnika. „Słowo Polskie” pod „31”. 1154

Państwowe Nieruchomości Ziemińskie Zakłady Przemysłu Rolnego w Okocimiu przyjmą kilku uczniów na praktykę piwowarską

Praktyka jest płatna i trwa 3 lata. Podania z życiorysami i odpisami świadectw szkolnych należy kierować bezpośrednio pod adresem przedsiębiorstwa. K220

ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zaświadczanie poborowe RKU wydane przez RKU Suwałki, na nazwisko Romanowski Antoni. 1088

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty — na nazwisko Lewandowska Karolina — kartę ewakuacyjną nr. 835, wydaną we Lwowie, dowód zameldowania, przydział mieszkaniowy nr. VI. 1232/46. 1138

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód rejestracji RKU Bochnia na nazwisko Stefan Piątkowski ur. 26.5. 1921. 1134

UNIEWAŻNIAM skradzione mi dokumenty w dniu 31.1.47 na nazwisko Drebkowski Kazimierz — 1) książeczkę wojskową, 2) odcinek zameldowania, 3) legitymację Odnaki Grunwaldzkiej, 4) legitymację Medalu za Warszawę, 5) legitymację Medalu za Odrę, Nysę, Bałtyk, 6) legitymację rosyjską Medalu Zwycięstwa, 7) Zaświadczenie rosyjskie na medal za zdobycie Berlina. 1132

UNIEWAŻNIAM kartę ewakuacyjną, metrykę urodzenia na nazwisko Siniog Leonarda. 1130

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę tramwajową Czechowicz Stanisława. 1128

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Iwanowska Regina. 1127

UNIEWAŻNIAM dowody osobiste: zaświadczenie rejestracji wyd. w Ostrowie Wlkp., legitymację Ubezpieczenia, kartę tramwajową na nazwisko Maria Pawłowska. 1122

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną, Czarnieca Waleria. K 156

POSAD POSZUKUJĄ

OSOBA starsza, inteligentna, z dobre go domu, może zająć się domem, prowadzeniem sklepu, albo też internatu, czy stołówki. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod „Uczciwa”. 1068

MISTRZ wędliniarz poszukuje pracy. Przyjmie pracę kierownika. Zgł.: pod „Solidny”. 1063

BYŁY urzędnik samorządowy, lat 31, posiadający długoletnią praktykę biurową, piszący biegle na maszynie — poszukuje pracy. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod Nr. „1143”. 1143

CZELADNIK wędliniarski poszukuje pracy. Zgłoszenia do redakcji „Słowa Polskiego” dla „Czeladnika wędliniarskiego”. 1050

WOLNE POSADY

PEŁĘGNIARKA kwalifikowana do dziecka poszukiwana. Zgłoszenia do „Słowa Polskiego” pod nr. „1078”. 1078

STOLARZY meblowych przyjmie Fabryka Wyrobów Drzewnych Wrocław, Ustronie 3. 944

RADIOTECHNIKÓW samodzielnymi tylko fachowców, zaraz przyjmie Neutron, Lókielka 15. 1079

BUCHALTERA — siłę pierwszorzędną zatrudni na stałe lub dorywczo — Wrocławska Fabryka Pomp, ul. Wl. Jagielski 7, tel. 2-48. 1090

POSZUKUJE osoby starszej do pomocy przy małym gospodarstwie do dwóch osób — mogą dać mieszkanie. Zgłoszenia Kościuski 186 m. 5 godz. od 6 po południu, referencje konieczne. Warunki do umówienia. 1133

POSZUKUJE pomocnika krawieckiego od zaraz na dobrych warunkach. Zakład Krawiecki Damsko - Męski, ul. Dr. Okrzejskiego 70, Antoni Metyś. 1144

POTRZEBNY mechanik samochodowy z praktyką. „Społem” Oddział Przemysłowo - Rolny, Koliątka 15. 1149

LEKARSKIE

W CHOROZACH WENERYCZNYCH I PŁCIOWYCH Lekkarz Janusz Andrzej Lesiński Asystent Kliniki Uniwersyteckiej Chorób Skórno - Wenerycznych przyjmuje 8 - 9 i od 2 - 6 CHROBREGO 20 OBOK DWÓRCA ODRY. K256

Kupmy natychmiast

1. żelazną wieżą do napędu dynama;
2. ciągnik na ropę o mocy 10-30 K.M.;
3. 4 opony z dekami lub bez w dobrym stanie o wymiarze 5.50x17.

Zgłoszenia: Wrocław, ul. gen. Prądzyńskiego 40 F-ma „Węglblok” tel. 611 1049

Wytwornia Korkow

Wrocław, ul. Bol. Chrobrego nr. 11 poleca KORKI poleca Kupuję konia wszystkich wielkości oraz przyjmuję do przeróbki. 967

LOKALE

SUBLOKATOR poszukuje 1 lub 2 pokoje wygodne, komfortowe umeblowane, połączony garaż. Dla pana na stanowisku — kródnicie. Oferty hotel Monopol pokój 37. 1126

POKOJU (dwu) ewentualnie przy rodzinie poszukuje solidny z referencjami okolice linii tramwajowej nr. 2. Warunki do umowy, wypłacalność z góry. Łaskawe oferty do Firmy „Oculariam” Olawska 82 lub „Słowo Polskie” Krupnicza 13 pod „1146”. 1146

SAMOTNY poszukuje wygodnego i niekuchupującego pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia „Słowo Polskie”, Wrocław, Krupnicza 13, pod „Buchalter - Student”. 1150

POSZUKUJE lokalu sklepowego w Rynku lub okolicy. Koszt remontu zwroć. Oferty pod „Lokal”, do redakcji „Słowa Polskiego”. 1172

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJE brata Samuela Majera z Kosowa, wojew. Stanisławów, Leśb Majer, Zeremskiego 34, m. 2, Wrocław. 1048

KTO wie o losie Wierzbickiego Sergiusza, studenta Politechniki Warszawskiej, do 1940 roku przebywającego w Pińsku. Wszelkie wiadomości o nim kierować na adres: Łódź, ul. Rzgowska 53-a m. 8, N. Wierzbicki. 1145

ROŻNE

SPECJALNY warsztat reperacji kas pancernych itp. Bracia Miniszewscy Wrocław, Herdajn 100 (dworzec Główny). 314

HODGOWLA pijawek, informacje cenikowe bez kosztów. Kubicki, Łódź (Chojny), Cegiełniana 8. K260

KALENDARZ KOBIECY „Mój Dom” str. 270, cena 150 zł, do nabycia w Administracji „Mój Dom” Wrocław 1, skrzynka pocztowa 24. Kalendarz omawia wszystkie zagadnienia interesujące kobiety. 1147

DNIA 4.II.47 r. przyjąłem zabłąkanego psa czarnego — do odbioru — Pod wale Świdnickie 18 godz. 9 - 15. 1139

OGŁOSZENIA

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopiśmie w Polsce przyjmuj: Dział Ogłoszeń „Słowa Polskiego” Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13 (2-sze piętro), tel. 68 od godz. 8 - 15, w soboty od 8 - 13.

Oddziały: Legnica: Grodzka 3/4, tel. 19. Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18, tel. 22-00. Wałbrzych: ul. Stowoskiego 15, tel. 10-98. Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2. Żagań: Rynek 35. Księgarnia Wł. Muszyńskiego. Kamienna Góra: Księgarnia koleja „Czytelnik” Świdzica: Księgarnia „Czytelnik”, Rynek 43. Wólów: Księgarnia koleja „Czytelnik” Motoryja: Pow. Oddz. Inf. i Prop. Dz. Bzd. Oddz. Inf. i Prop. i Księgarnia „Czytelnik”. Brań: Księgarnia M. Wais.